

Jacek Jędrysiak

Granica wschodnia w pruskim planowaniu obronnym w latach 1815–1830

Przegląd Historyczno-Wojskowy 15 (66)/3 (249), 7-32

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

JACEK JĘDRYSIAK

GRANICA WSCHODNIA W PRUSKIM PLANOWANIU OBRONNYM W LATACH 1815–1830

Dzieje pruskiej myśli strategicznej w okresie między zakończeniem wojen napoleońskich a Wiosną Ludów¹ należą do tematów badawczo zaniedbanych². Kwestiom tym niewiele miejsca poświęciła zarówno historiografia powszechna, jak i polska, poruszając je tylko na marginesie szerszych badań. W niemieckiej literaturze historyczno wojskowej próbę analizy pewnych aspektów tej problematyki znajdujemy przede wszystkim we fragmentach prac Klausa-Jürgena Bremma, poświęconych wpływowi rozwoju infrastruktury transportowej na planowanie wojenne w latach 1815–1866³. Badania niemieckiego autora mają niestety charakter powierzchowny, co wynika w dużej mierze z wykorzystania przez niego stosunkowo wąskiego zasobu źródeł⁴. Kwestią obrony pruskiej granicy wschodniej w pierwszych latach po 1815 r. zajął się także w przyczynkarskim artykule Stefan Hartmann, aczkolwiek jego tekst stanowi jedynie obszerne streszczenie dwóch dokumentów z lat 1817–1818, bez wskazania wzajemnych powiązań między ich treścią, a także bez próby zarysowania okoliczności ich powstania⁵. Sporo nowych informacji, głównie jednak w warstwie źródłowej, przynosi opracowany przez Hansa Rothe⁶ zbiór dokumentów dotyczących stosunku do sprawy polskiej Hermanna

¹ Niemiecka historiografia używa niekiedy w odniesieniu do tego okresu terminu „Vormärz”. Jest on także spotykany w literaturze polskiej. Nie ma jednak powszechnej zgody odnośnie zakresu chronologicznego pojęcia. Zwolennicy najszerszego znaczenia wskazują na cały okres 1815–1848, za klasyczny *Vormärz* uznaje się jednak zwykle lata 1830–1848, a w wypadku Prus nawet 1840–1848. Z racji sceptycznego podejścia do terminu *sensu largo* nie będę wykorzystywał go w tekście.

² Opinię tę można rozciągnąć na okres 1815–1857, gdzie ta druga data oznacza początek urzędowania na stanowisku szefa Sztabu Generalnego Helmutha von Moltke starszego, którego działalność została drobiazgowo przeanalizowana. Dla okresu 1848–1857 można wskazać na istnienie literatury przybliżającej kwestię planowania wojennego, co kontrastuje szczególnie silnie ze stanem badań dla lat 1820–1848. E. Bonjour, *Der Neuenburger Konflikt. Untersuchungen und Dokumente*, Bazylea–Stuttgart 1957, s. 175–196; L. Dehio, *Zur November – Krise des Jahres 1850. Aus den Papieren des Kriegsministers von Stockhausen*, „Forschungen zur Brandenburgischen und Preußischen Geschichte” 1923, t. 35, s. 134–145; E. Kessel, *Moltke*, Stuttgart 1957, s. 190–210; K. von Ollech, *Carl Friedrich Wilhelm von Reyher. General der Kavallerie und Chef des Generalstabes der Armee. Ein Beitrag zur Geschichte der Armee*, cz. 4, Berlin 1879, s. 139–204.

³ K.-J. Bremm, *Von der Chaussee zur Schiene. Militär und Eisenbahnen in Preußen, Frankreich und der Habsburgermonarchie bis 1848/50*, „Militär-geschichtliches Zeitschrift” 2004, t. 63, s. 2–9; *idem*, *Von der Chaussee zur Schiene Militärstrategie und Eisenbahnen in Preußen von 1833 bis zum Feldzug von 1866*, Monachium 2005, s. 27–44.

⁴ Na temat mankamentów bazy źródłowej opracowań Bremma zob. J. Jędrysiak, *Koncepcje obrony wschodniej granicy Prus w latach 1815–1819*, w: *Wojsko – Polityka – Społeczeństwo. Studia z historii społecznej od antyku do współczesności. Wrocławskie studia z historii wojskowości*, t. 2, Wrocław 2013, s. 152–154.

⁵ S. Hartmann, *Bemerkungen der preußischen Generale Karl Wilhelm Georg von Grolman und Karl Heinrich Ludwig von Borstell zu Verteidigungsmöglichkeiten der Provinzen Ost- und Westpreußen*, „Preußenland” 1990, R. 28, s. 22–30.

⁶ *Hermann von Boyen und die polnische Frage. Denkschriften von 1794 bis 1846*, oprac. H. Rothe, Kolonia–Weimar–Wiedeń 2010, s. 74–80, 95–98.

von Boyena, pruskiego ministra wojny w latach 1815–1819 i ponownie – w latach 1841–1847. Problematyka ta nie stała się obiektem zainteresowania autorów najbardziej znanych opracowań dotyczących pruskiej armii, skupiających się w badaniach nad okresem 1815–1848 głównie na postaciach Hermanna von Boyen i Carla von Clausewitza⁷. Jedyne szczątkową wiedzę na ten temat można wynieść także z licznych prac poświęconych militarnym aspektom funkcjonowania Związku Niemieckiego. Wspólną ich cechą jest, co skądinąd zrozumiałe, poruszanie tego zagadnienia w kontekście kolejnych kryzysów dyplomatycznych omawianego okresu, szczególnie zaś lat 1830–1833 i 1840–1841⁸. Jeszcze gorzej pod tym względem prezentuje się dorobek historyków anglosaskich, większość bowiem najpopularniejszych opracowań dotyczących armii pruskiej wcale nie podejmuje tego zagadnienia⁹ lub czyni to w sposób bardzo ograniczony¹⁰. Poświęcony planowaniu obronnemu Związku Niemieckiego tekst Lawrence’a Sondhausa zawiera w przeważającej mierze informacje odnoszące się do rozgrywek dyplomatycznych między państwami niemieckimi, powiela przy tym wiele tez zawartych w monografii Jürgena Angelowa¹¹. Zarówno sposób przedstawienia interesującej nas problematyki, jak i oceny poszczególnych kwestii pruskiego planowania wojennego są w dużej mierze pochodną swoistego kanonu ustalonego przez kolejne publikacje Petera Pareta na temat Clausewitza¹². Również historiografia francuska dotykając kwestii pruskiego planowania wojennego, skupia się na postaci Clausewitza, powiela przy tym od lat te same twierdzenia¹³. Także polscy badacze nie zajmowali się jak do tej pory szerzej tematyką pruskiej strategii w pierwszej połowie XIX w. Przede wszystkim należy wskazać na brak opracowań poświęconych obronności pruskiej granicy wschodniej. Tematyka ta była poruszana głównie w pracach

⁷ *Der preußisch-deutsche Generalstab 1640–1965. Zu seiner politischen Rolle in der Geschichte*, Berlin 1966, s. 5–22; W. Görlitz, *Der deutsche Generalstab. Geschichte und Gestalt 1657–1945*, Frankfurt n. Menem 1950, s. 67–90; M. Messerschmidt, *Militärsgeschichte im 19. Jahrhundert (1814–1890)*, cz. 1, *Die politische Geschichte der preußisch-deutschen Armee*, Frankfurt n. Menem 1975, s. 287–290, 297–314; G. Ritter, *Staatskunst und Kriegshandwerk*, t. 1, *Die altpreussische Tradition (1740–1890)*, Monachium 1954, s. 123–158, 217–236.

⁸ J. Angelow, *Von Wien nach Königgrätz. Die Sicherheitspolitik des Deutschen Bundes im europäischen Gleichgewicht 1815–1866*, Monachium 1996, s. 87–131, 331–380; P. Galperin, *Deutsche Wehr im Deutschen Bund 1815–1866, mit gesonderten Hinweisen auf die Bewaffnung, die Marine, die Soldatenversorgung, die Wehrfinanzierung*, Osnabrück 2000, s. 21–94, 23–236; L. Höbelt, *Zur Militärpolitik des Deutschen Bundes. Corpseinteilung und Aufmarschpläne im Vormärz*, w: *Deutscher Bund und deutsche Frage 1815–1866. Europäische Ordnung, deutsche Politik und gesellschaftlicher Wandel im Zeitalter der bürgerlich-nationalen Emanzipation*, Wiedeń, Monachium 1990, s. 114–135; E. Wienhöfer, *Das Militärwesen des Deutschen Bundes und das Ringen zwischen Österreich und Preussen um die Vorherrschaft in Deutschland 1815–1866*, Osnabrück 1973, s. 25–47, 65–72.

⁹ G. A. Craig, *The Politics of the Prussian Army: 1640–1945*, Londyn–Oxford–Nowy Jork 1955, s. 65–81; M. Kitchen, *A Military History of Germany from the Eighteenth Century to the Present Day*, Londyn 1975, s. 60–87.

¹⁰ A. Bucholz, *Moltke, Schlieffen and Prussian War Planning*, Nowy Jork–Oxford 1991, s. 12–38; T. N. Dupuy, *A Genius for War. The German Army and General Staff, 1807–1945*, Falls Church 1997, s. 38–39, 48–51.

¹¹ L. Sondhaus, *Austria, Prussia and the German Confederation: the Defense of Central Europe 1815–1854*, w: *The Fog of Peace and War Planning. Military and Strategic Planning Under Uncertainty*, Londyn–Nowy Jork 2006, s. 50–74.

¹² P. Paret, *Clausewitz and the State*, Oxford 1976, s. 267–269, 379–381, 396–409; *idem*, *Introduction*, w: *Carl von Clausewitz: Two Letters of Strategy*, Fort Leavenworth 1994, s. 1–3; W. P. Franz, *Two letters on strategy: Clausewitz' contribution to the operational level of war*, w: *Clausewitz and Modern Strategy*, Londyn 1986, s. 176–193.

¹³ P. Roques, *Le Général de Clausewitz: Sa vie et sa théorie de la guerre, d'après des documents inédits*, Paryż–Nancy 1912, s. 85–88; E. Carrias, *La pensée militaire allemande*, Paryż 1948, s. 179–181; P.-Y. Hémin, *Le plan Schlieffen. Un mois de guerre, deux siècles de controverse*, Paryż 2012, s. 66–70.

dotyczących historii militarnej poszczególnych regionów obecnej Polski¹⁴ oraz antypruskich propozycji Ignacego Prądzyńskiego¹⁵. Kwestia strategicznego znaczenia granicy wschodniej nie stała się niestety obiektem szerszego zainteresowania historyków zajmujących się dziejami ziem polskich pod zaborem pruskim¹⁶. Bardzo fragmentaryczne są także rozważania dotyczące okresu powstania listopadowego¹⁷.

Opisany powyżej stan badań jest przede wszystkim konsekwencją ograniczonego dostępu do źródeł. Do 1918 r. dokumenty dotyczące planowania wojennego w latach 1815–1848 znajdowały się przede wszystkim w Archiwum Wojennym Wielkiego Sztabu Generalnego (Das Kriegsarchiv des Grossen Generalstabes)¹⁸. Wiosną tegoż roku zasób archiwalny powstały przed rokiem 1858 połączono z zasobem Ministerstwa Wojny oraz starszą częścią archiwum Tajnej Kancelarii, tworząc tym samym Heeresarchiv. Archiwalia te stały się następnie częścią Reichsarchiv jako jego „oddział berliński”¹⁹. Od roku 1924 materiały te zaczęto przekazywać do Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz (GStA PK), jako zespół Heeresarchiv²⁰. W tak utworzonym zasobie znalazły się archiwalia powstałe do 1866/1867 r., aczkolwiek z kilkoma wyjątkami²¹. Wydany w 1935 r. inwentarz zespołu Heeresarchiv wskazuje jednak na wysoce niekompletny charakter materiałów pozostałych po Ministerstwie Wojny, Sztabie Generalnym i poszczególnych dowództwach generalnych (Generalkommando)²². Może to przemawiać za hipotezą o regularnym niszczeniu dokumentów planistycznych po ich zdezaktualizowaniu się²³. Na przełomie 1935 i 1936 r. doszło do koncentracji akt wojskowych w poczdamskim Heeresarchiv, tam też większość z nich uległa zniszczeniu w pożarze wywołanym brytyjskim nalotem w kwietniu 1945 r. Ocalałe materiały zostały podzielone między zwycięskie mocarstwa, przy czym zasób dotyczący armii pruskiej znalazł się częściowo w archiwach RFN (Bundesarchiv Abteilung Militärarchiv we Fryburgu Bryzgowijskim, BA-MA; GStA PK w Berlin Dahlem) oraz NRD (Deutsches Zentralarchiv, Dienststelle Merseburg, Militärarchiv Potsdam). W 1988 r. archiwum wojskowe w Poczdamie otrzymało z ZSRR dużą ilość materiałów

¹⁴ K. Olejnik, *Wielkopolska i Ziemia Lubuska w systemie militarnym państwa pruskiego i Drugiej Rzeszy w latach 1795–1918*, w: *Działania militarne w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej*, Warszawa 2002, s. 201–219; L. Turek-Kwiatkowska, *Wojsko w miastach pomorskich w XIX wieku: stosunki demograficzne*, w: *Działania militarne na Pomorzu*, Warszawa 2001, s. 167–184.

¹⁵ C. Bloch, *General Ignacy Prądzyński, 1792–1850*, Warszawa 1974, s. 117–159; J. R. Godlewski, W. Odyniec, *Pomorze Gdańskie. Koncepcje obrony i militarne wykorzystania od wieku XIII do roku 1939*, Warszawa 1982, s. 178–181; N. Kasperek, *Prusy Wschodnie w polskiej myśli politycznej lat 1795–1847*, Olsztyn 1995, s. 28–30.

¹⁶ F. Paprocki, *Wielkie Księstwo Poznańskie w okresie rządów Flottwella (1830–1841)*, Poznań 1970, s. 93–102; J. Wąsicki, *Ziemia polskie pod zaborem pruskim. Wielkie Księstwo Poznańskie 1815–1848. Studium historyczno-prawne*, Warszawa–Poznań 1980, s. 197–199.

¹⁷ O. Dąbrowski, *Clausewitz a kampania 1831 roku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1931, t. 5, z. 2, s. 273–294; H. Kocój, *Prusy wobec powstania listopadowego*, Warszawa 1980, s. 22–23, 30–41, 48–51, 57–56, 64–67.

¹⁸ C. Jany, *Die preußischen Militärarchive*, „Forschungen zur Brandenburgischen und Preußischen Geschichte” 1924, t. 36, s. 78–83.

¹⁹ *Ibidem*, s. 84.

²⁰ H. O. Meisner, G. Winter, *Übersicht über die Bestände des Geheimen Staatsarchivs zu Berlin-Dahlem*, cz. 2, II.–IX. Hauptabteilung, Lipsk 1935, s. 57.

²¹ *Ibidem*, s. 57–59.

²² *Ibidem*, s. 82–82, 103–107, 127–131.

²³ Podobne praktyki znane są z okresu poprzedzającego wybuch I wojny światowej. A. Mombauer, *Helmuth von Moltke and the Origins of the First World War*, Cambridge 2001, s. 39–41.

zagarniętych przez to państwo w 1945 r. Zjednoczenie Niemiec zapoczątkowało także scalanie zasobu archiwalnego. Dokumenty dotyczące armii pruskiej w latach 1815–1848 (podstawowy ich zasób) znalazły się ponownie w zasobach GStA PK w Berlinie Dahlem, choć pewna ich część jest także w posiadaniu BA-MA.

Wspomniane trudności w dostępie do źródeł, stanowiące główną przeszkodę w rozwoju badań nad pruskimi koncepcjami strategicznymi w latach 1814–1848, zmuszały powojennych badaczy do korzystania z dorobku starszej niemieckiej historiografii, w której jednakże tematyka ta była równie mało widoczna. Jedynym wydanym przed rokiem 1945 opracowaniem omawiającym rozwój pruskiej strategii w latach 1815–1857 jest artykuł Herberta von Böckmanna opublikowany w księdze pamiątkowej z okazji 100. rocznicy urodzin Alfreda von Schlieffena²⁴. Tekst ten, przygotowany na zamówienie władz wojskowych, jest jednak mocno tendencyjny. Wiedzy o planowaniu wojennym nie zwierają też podstawowe opracowania dotyczące dziejów pruskiej armii²⁵ i poszczególnych jej instytucji centralnych²⁶. W tym stanie rzeczy podstawowym źródłem informacji są do dziś przede wszystkim prace o charakterze biograficznym i wspomnieniowym, w których jednak kwestie planów i koncepcji strategicznych występują tylko fragmentarycznie²⁷. Ich uzupełnienie stanowią nieliczne edycje tekstów źródłowych, głównie autorstwa Clausewitza²⁸. Stosunkowo bogata literatura dotycząca organizacji wojskowej Wielkiego Księstwa

²⁴ H. von Böckmann, *Das Geistige Erbe der Befreiungskriege*, w: *Von Scharnhorst zu Schlieffen 1806–1906. Hundert Jahre preußisch-deutscher Generalstab*, Berlin 1933, s. 115–147. Na temat oceny charakteru tej publikacji zob. G. P. Groß, *There Was a Schlieffen Plan: New Sources on the History of German Military Planning*, „War in History” 2008, nr 4, s. 95–96.

²⁵ C. Jany, *Geschichte der Königlich Preußischen Armee vom 15. Jahrhundert bis 1914*, t. 4, *Die Königlich Preußische Armee und das Deutsche Reichsheer 1807 bis 1914*, Berlin 1933, s. 115–172; O. von der Osten-Sacken und von Rhein, *Preußens Heer. Von seinen Anfängen bis zur Gegenwart*, t. 2, *Die neue Armee. Bis zur Armee Reorganisation 1859/60*, Berlin 1912, s. 181–294.

²⁶ P. Bronsart von Schellendorf, *Der Dienst des Generalstabes*, Berlin 1905, s. 22–25; H. O. Meisner, *Der Kriegsminister 1814–1914. Ein Beitrag zur militärischen Verfassungsgeschichte*, Berlin 1940, s. 11–16, 47–48; R. Schmidt-Bückeberg, *Das Militärkabinett der preußischen Könige und deutschen Kaiser. Seine geschichtliche Entwicklung und staatsrechtliche Stellung 1787–1918*, Berlin 1933, s. 1–37; G. Wohlers, *Die staatsrechtliche Stellung des Generalstabs in Preußen und dem deutschen Reich*, Bonn 1921, s. 22–26.

²⁷ H. A. von Brandt, *Aus dem Leben des Generals der Infanterie Dr Heinrich von Brandt*, oprac. H. von Brandt, cz. 2, *Leben in Berlin. Aufstand in Polen, Sendung nach Frankreich 1828–1833*, Berlin 1869, s. 14–15, 23–26, 33–36, 40–46, 56–57, 94–95; E. von Conrady, *Leben und Wirken des Generals der Infanterie und kommandierenden Generals des V. Armeekorps Carl von Grolman*, cz. 3, Berlin 1896, s. 36–48, 111–133, 141–154, 217–227; Felgermann, *General W. J. V. Krauseneck*, Berlin 1851, s. 189–220; P. Hassel, *Joseph Maria v. Radowitz*, t. 1, 1797–1848, Berlin 1905, s. 76–90, 209–210, 262–276, 303–310, 324–366; E. Kessel, *Grolman und die Anfänge des Preußischen Generalstabs. Zum 100. Todestag am 15. September 1943*, „Militärwissenschaftliche Rundschau” 1944, z. 2, s. 120–129; F. Meinecke, *Das Leben des Generalfeldmarschalls Hermann von Boyen*, t. 2, 1815–1847, Stuttgart 1899, s. 84–88, 151–156, 271–298, 435–443, 455–459, 530–536; G. E. von Natzmer, *Unter den Hohenzollern. Denkwürdigkeiten aus dem Leben des Generals Oldwig v. Natzmer*, cz. 1, 1820–1832, Gotha 1887, s. 103, 144–145, 209–211; K. von Ollech, *op. cit.*, s. 30–35, 40–46, 54–58, 123–124; G. H. Pertz, H. Delbrück, *Das Leben des Feldmarschalls Graf Neithardt von Gneisenau*, t. 5, Berlin 1880, s. 633–691; W. Schwartz, *Leben des Generals Carl von Clausewitz und der Frau Marie von Clausewitz*, t. 2, Berlin 1878, s. 294–439.

²⁸ H. Rothfels, *Zwei strategische Briefe von Clausewitz*, „Wissen und Wehr” 1923, R. 4, s. 159–178; *Zwei Briefe des Generals von Clausewitz. Gedanken zur Abwehr*, „Militärwissenschaftliche Rundschau” 1937, t. 2, z. spec.; *Mitteilungen aus dem Archive des Königlichen Kriegsministeriums II. Zwei Denkschriften von Clausewitz 1830/1831*, „Militär-Wochenblatt” 1891, R. 67, nr 29, s. 757–765; nr 30, s. 786–795; nr 31, s. 817–822; C. von Clausewitz,

Poznańskiego także dość pobieżnie wspomina o znaczeniu tego terenu dla obronności pruskiej granicy wschodniej. Wszystko to sprawia, że obraz pruskich koncepcji strategicznych z lata 1815–1848 jest daleko niepełny, a ponadto tendencyjny.

Przeprowadzona przeze mnie w 2012 r. kwerenda²⁹ wykazała istnienie w zasobie placówki w Dahlem kilku dokumentów pozwalających na odtworzenie wielu aspektów dotyczących pruskiego planowania obronnego między kongresem wiedeńskim a rewolucją marcową. Dokumenty te poza tym, że potwierdzają wyniki moich wcześniejszych badań³⁰, umożliwiają też uzupełnienie podjętych uprzednio wątków o kwestie stanowiące przedmiot niniejszego artykułu. Niestety, charakter zachowanego materiału źródłowego nie pozwala na jednolite i szczegółowe omówienie wszystkich zagadnień występujących w okresie poprzedzającym rewolucję marcową. W dodatku poszczególne etapy rozwoju pruskiej myśli strategicznej nie są w źródłach reprezentowane równomiernie, co znacznie utrudnia całościową analizę problemu. Stąd też wynika zawężenie moich rozważań do stosunkowo dobrze udokumentowanego okresu poprzedzającego wybuch powstania listopadowego. Takie zawężenie uzasadnia też niezadowolający stan badań nad dziejami pruskiej wojskowości w latach 1815–1830. Przedmiotem mego zainteresowania są zatem następujące kwestie: militarne znaczenie pruskiej granicy wschodniej, ocena jej wartości obronnej, a także charakterystyka i ocena dotyczących tego obszaru przygotowań militarnych oraz planowania wojennego.

Uwarunkowania instytucjonalne pruskiego planowania obronnego w latach 1815–1830

Badacze zajmujący się pruskim planowaniem wojennym bardzo często postrzegają to zagadnienie przez pryzmat działalności Helmutha von Moltke starszego. Efektem takiego podejścia jest z reguły bądź bezrefleksyjne rozciąganie pewnych znanych z okresu po 1857 r. procedur i form instytucjonalnego działania na cały okres po roku 1815³¹, bądź o wiele bardziej rozpowszechnione twierdzenie, jakoby przed erą Moltkego nie istniał w Prusach system regularnego planowania wojennego³². Źródłem obu tych postaw jest, jak sądzę, niedokładna analiza źródeł dotyczących organizacji i działalności instytucji wojskowych w Prusach w latach 1815–1857.

Choć wiele pruskich instytucji wojskowych powstałych bezpośrednio po wojnach napoleońskich przetrwało aż do 1918 r., to jednak w ciągu poprzedzającego ten upadek stulecia ich forma podlegała zasadniczym przemianom. Przede wszystkim od 1825 r. nie można mówić o istnieniu jednej instytucji centralnej odpowiedzialnej za całokształt spraw militarnych. Wynikało to z logiki funkcjonowania pruskiej monarchii, w której tylko król mógł być najwyższym zwierzchnikiem sił zbrojnych, a prerogatywę tę Fryderyk Wilhelm III na wzór poprzedników chciał realizować bez pośredników. W efekcie przynajmniej kilka instytucji było uprawnionych do kształtowania różnych, często nakładających się na siebie zadań w dziedzinie obronności państwa. Pozory centralizacji istniały jedynie w latach 1814–1819.

Denkschrift über einen Krieg mit Frankreich, w: W. Schwartz, *op. cit.*, s. 418–439.

²⁹ Prezentowany artykuł powstał w wyniku realizacji projektu badawczego nr 4521/PB/IH/11 pt. „Pruska myśl wojskowa 1815–1857”, sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki, przyznanych na podstawie decyzji nr DEC 2011/01/N/HS3/01102 z 16 XI 2011 r.

³⁰ Zob. J. Jędrysiak, *op. cit.*, s. 149–188.

³¹ H. von Böckmann, *op. cit.*, s. 115–125; A. Bucholz, *Moltke and the German Wars, 1864–1871*, Nowy Jork 2001, s. 15–20.

³² K.-J. Bremm, *op. cit.*, s. 43; E. Kessel, *Grolman...*, s. 127–129; *idem*, *Moltke...*, s. 250–264; T. Zuber, *The Moltke Myth. Prussian War Planning 1857–1871*, Nowy Jork–Toronto–Plymouth 2008, s. 16–18.

Latem 1814 r. minister wojny Hermann von Boyen przeforsował zgodną z wizją Gerharda von Scharnhorsta organizację naczelnych władz wojskowych. Jako zwolennik liberalnych rządów gabinetowych, widział pozycję ministra jako jedynego doradcy i pośrednika między królem a jego armią³³. W strukturze ministerstwa funkcjonował departament (2 Departament), na którego czele stał przyjaciel Boyena, gen. mjr Karl von Grolman³⁴. Departament był centralą, której podlegali wszyscy oficerowie Sztabu Generalnego³⁵. Pozycja tychże była bardzo słaba, a znaczenie samej instytucji wynikało przede wszystkim z jej umocowania w ministerstwie oraz osobistych wpływów Grolmana. Swoistą konkurencją dla Sztabu Generalnego stanowiły Korpus Inżynierów i Pionierów oraz Dowództwo Generalne Artylerii (od 1820 r. Inspektorat Artylerii)³⁶. Pierwsza z tych instytucji, zaproponowana i do 1837 r. kierowana przez Gustava von Raucha (jego następcą do 1849 r. był Ernst von Aster), była od początku budowana w duchu elitaryzmu³⁷, a część jej zadań, związanych np. z oceną stanu twierdz, dublowała się z funkcjami 1 i 2 Departamentu³⁸. Druga zaś – Inspektorat Artylerii – sporą niezależność zawdzięczała osobie jej zwierzchnika, którym był do śmierci w 1843 r. książę August Pruski. Popęłnione przez Boyena błędy doprowadziły jednak w krótkim czasie do rozmycia władzy ministra. Główne zagrożenie dla władzy ministra stanowiło utworzenie stanowiska „generała dowodzącego” (Kommandierender General – KG) w tzw. dowództwach generalnych (Generalkommando), na które został podzielony obszar Królestwa. Zgodnie z wizją Boyena „generałowie dowodzący” mieli łączyć władzę cywilną i wojskową w prowincji, co odpowiadało lansowanej przez niego idei wychowania narodu przez służbę wojskową³⁹. W efekcie doprowadziło do niemal całkowitej emancypacji dowódców wojsk w prowincjach, gdyż sprawowali oni pełną władzę na podległych sobie terenach, odpowiadając przy tym jedynie przed królem. Unifikacja stanowiska KG z dowództwem korpusów armii stałej w 1820 r. potwierdziła tylko samodzielną pozycję tych generałów⁴⁰. Ograniczenie władzy ministerstwa stanowiła także stopniowa emancypacja pozycji dyrektora 3 Departamentu, odpowiedzialnego za kontakty między tymże ministerstwem i królem. Ożywiona działalność polityczna Boyena doprowadziła do scedowania sporej części bieżących spraw na kolejnych szefów tej komórki. W efekcie w 1818 r. dyrektor 3 Departamentu został zobowiązany do zajmowania się wszelkimi wpływającymi do króla kwestiami dotyczącymi sfery militarnej, składania władcy sprawozdań z tych spraw i przygotowywania dla nich zarządzeń – do czasu aż zajmie się tym minister wojny.

³³ F. Meinecke, *Das Leben des Generalfeldmarschalls Hermann von Boyen*, t. 1, 1771–1814, Stuttgart 1896, s. 385–386.

³⁴ *Allerhöchste Kabinettsorder vom 28sten August 1814, betreffend die Departements-Eintheilung des Kriegsministeriums*, w: *Gesetz-Sammlung für die Königlich Preussischen Staaten 1814*, Berlin 1815, s. 77–78.

³⁵ Od 1817 r. ustalił się podział na oficerów w centrali w Berlinie, tworzących Wielki Sztab Generalny (Grosser Generalstab – GGS) i oficerów służących w sztabach korpusów i brygad (od 1818 dywizji), tzw. Truppengeneralstab (TGS). Zob. C. Jany, *op. cit.*, s. 122.

³⁶ *Ibidem*, s. 137–142.

³⁷ U. von Bonin, *Geschichte des Ingenieurkorps und der Pioniere in Preußen*, cz. 2: *Von 1812 bis zur Mitte des neunzehnten Jahrhunderts*, Berlin 1878, s. 90–93; E. von Conrady, *op. cit.*, cz. 3, s. 34–35.

³⁸ U. von Bonin, *op. cit.*, s. 125–126; H. Frobenius, *Geschichte des preussischen Ingenieur- und Pionier-Korps von der Mitte des 19. Jahrhunderts bis zum Jahre 1886: auf Veranlassung der Königl. General-Inspektion des Ingenieur- und Pionier-Korps und der Festungen nach amtlichen Quellen*, t. 1, *Die Zeit von 1848 bis 1869*, Berlin 1906, s. 1–11.

³⁹ F. Meinecke, *op. cit.*, t. 2, s. 84–85; H. Stübiger, *Heer und Nation. Zum Entwicklung der pädagogisch-politischen Ideen Hermann von Boyen*, „Militärhistorische Mitteilungen” 1999, t. 58, s. 1–22.

⁴⁰ M. Messerschmidt, *op. cit.*, cz. 1, s. 302–305.

Do zadań dyrektora 3 Departamentu należało także przygotowywanie wszelkich rozkazów królewskich. Minister wojny przedkładał za jego pośrednictwem dwa razy w tygodniu raport o sytuacji militarnej⁴¹. Departament ten z roli łącznika urósł zatem do rangi głównego – wespół z generałami adiutantami – ciała doradczego władcy⁴². Odejście Boyena i Grolmana, które nastąpiło pod koniec 1819 r., doprowadziło do dalszej modyfikacji systemu. Początkowo zwierzchnikiem oficerów SG był jako szef 2 Departamentu gen. mjr Johann August Rühle von Lilienstern, lecz w styczniu 1821 r. gen. por. Karl von Müffling otrzymał stanowisko szefa Sztabu Generalnego Armii. Müfflingowi podlegał od teraz zarówno szef 2 Departamentu, tytułowany szefem Wielkiego Sztabu Generalnego, jak i oficerowie przydzieleni do oddziałów (Truppengeneralstab – TGS)⁴³. Tworzyło to zatem sytuację podwójnej zależności oficerów Sztabu Generalnego. Ponadto nowe stanowisko było tworem o niejasnej pozycji ustrojowej i mimo formalnej podległości niezupełnie zależnym od ministerstwa. Kolejne zmiany miały miejsce w latach 1824–1825, kiedy to doszło do reorganizacji Ministerstwa Wojny. Rozwiązano wówczas 2 Departament, wobec czego jedynym bezpośrednim zwierzchnikiem oficerów Sztabu Generalnego został Müffling. 3 Departament został podporządkowany bezpośrednio ministrowi wojny jako Oddział ds. Personalnych w Ministerstwie Wojny (Abteilung für die persönlichen Anhelegenheiten im Kriegsministerium – A.f.d.p.A im Kr.M) i w kolejnych latach zyskiwał coraz większe znaczenie⁴⁴.

Zdaniem części badaczy, został w ten sposób zapoczątkowany podział zadań na utrzymanie armii (*Armeeverwaltung*) i jej wykorzystanie (*Armeeverwendung*) – kompetencje odpowiednio ministerstwa i Sztabu Generalnego. Wyraźną przewagę w tym układzie miał jednak minister wojny, a to przede wszystkim dlatego, że posiadając lepsze usytuowanie ustrojowe, teoretycznie nadal odgrywał rolę głównego doradcy króla⁴⁵. Najważniejsze znaczenie w tym systemie miała jednak nie tyle formalna pozycja, ile raczej wola monarchy, który decydował o tym, kto ostatecznie będzie odpowiedzialny za kształtowanie pruskiej strategii. Krąg ludzi najbardziej zaufanych obejmował osoby o różnych przekonaniach: od przywódcy partii konserwatywnej i KG Korpusu Gwardii i Grenadierów księcia Karola von Mecklenburg-Strelitz⁴⁶, po grupę tzw. dworskich liberałów, reprezentowaną przez księcia Augusta i gen. por. Joba von Witzlebena, szefa A.f.d.p.A im Kr.M w latach 1817–1834⁴⁷. Eric Dorn Brose i Eckhard Trocx dokładnie opisują skład i rolę w armii pruskiej zarówno frakcji liberalnej, jak i konserwatywnej⁴⁸. Z tego opisu można wywnioskować, że na sprawy związane ze strategią mogli mieć wpływ królewscy faworyci, tacy jak generał adiutant

⁴¹ F. Meinecke, *op. cit.*, t. 2, s. 81–83; R. Schmidt-Bückeberg, *op. cit.*, s. 29.

⁴² E. Trocx, *Militärischer Konservatismus. Kriegsvereine und „Militärpartei“ in Preußen zwischen 1815 und 1848/49*, Stuttgart 1990, s. 100–104.

⁴³ G. Wohlers, *op. cit.*, s. 24–25.

⁴⁴ H. O. Meisner, *Der Kriegsminister 1814–1914. Ein Beitrag zur militärischen Verfassungsgeschichte*, Berlin 1940, s. 47–48; R. Schmidt-Bückeberg, *op. cit.*, s. 15–20; E. Trocx, *op. cit.*, s. 102–104.

⁴⁵ G. Wohlers, *op. cit.*, s. 25. Na temat prawnego rozróżnienia pojęć zob. F. Freiherr Marschall von Bieberstein, *Verantwortlichkeit und Gegenzeichnung bei Anordnungen des Obersten Kriegsherren. Studien zum deutschen Staatsrecht*, Berlin 1911, s. 52–83.

⁴⁶ Ugruntowany w historiografii negatywny obraz tej postaci jest w głównej mierze zasługą Meineckiego (*op. cit.*, t. 2, s. 299–392). Na przeciwnym biegunie znajdują się wspomnienia Brandta, pokazujące estymę, jaką cieszył się książę w armii pruskiej (*op. cit.*, s. 44–46).

⁴⁷ E. Dorn Brose, *The Politics of Technological Change in Prussia. Out of the Shadow of Antiquity*, Princeton 1993, s. 73–75.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 72–97; E. Trocx, *op. cit.*, s. 99–106.

Karl Friedrich von Knesebeck, jak też pozostający pozornie w niełasce Boyen, Grolman czy feldmarsz. August von Gneisenau. Pokazały to szczególnie wydarzenia z lat 1830–1833, kiedy to niemal wszyscy oni współuczestniczyli w tworzeniu koncepcji strategicznych⁴⁹.

Owo rozdrobnienie kompetencji skłania do wniosku, że nie można mówić o jednolitym i spójnym procesie planistycznym, jaki istniał w latach 1871–1914. Poszczególne osoby, podległe im instytucje mogły bowiem różnie wpływać na ówczesną pruską myśl strategiczną. Ponadto Sztab Generalny nie stanowił (także przed 1819 r.) centralnej instytucji planistycznej, co zresztą wynikało z ówczesnego rozumienia tego procesu. Chociaż wydane przez Grolmana i Müfflinga instrukcje zaliczały tego rodzaju działalność do zadań stawianych oficerom, to jednak służyła ona bardziej zdobywaniu wiedzy i umiejętności, niż tworzeniu realnych planów wojennych⁵⁰. Wynikało to zresztą z ówczesnego sposobu postrzegania studiów tego rodzaju. Już w 1814 r. Grolman przestrzegał przed tworzeniem zbyt rozbudowanych planów kampanii w czasie pokoju, gdyż, jego zdaniem, stanowiły one w dużej mierze fikcję nieadekwatną do realnych warunków⁵¹. Niespełna trzy lata później w skierowanym do króla memoriale przedstawił on rozróżnienie między planami obronnymi i operacyjnymi. Pierwszy rodzaj opierał się na ogólnych zasadach, wynikających ze stosunków geograficznych, politycznych i wewnętrznych. Plan taki określał w sposób ogólny wyłącznie te środki i zarządzenia, które można było uznać za niezbędne – niezależnie od aktualnych okoliczności i układu politycznego. Składało się nań przygotowanie sił zbrojnych, urzędów i środków wspierających ich działania (twierdze, szanse, zapasy). Plan operacyjny miał być zaś opracowywany wyłącznie po wybuchu konfliktu i miał określać sposób użycia tych środków do osiągnięcia celu wojny⁵². Ten punkt widzenia podzielał Boyen⁵³. Również Müffling był zdania, że na skomplikowanym polu walki rola oficerów sztabowych sprowadza się jedynie do pomocy dowódcy w zbieraniu informacji o terenie, liniach komunikacyjnych, siłach i ruchach przeciwnika – wszystko to z myślą o odciążeniu jego uwagi⁵⁴. Po wybuchu wojny na opracowanie planu działań pozostawało niewiele czasu, wobec czego główna część oficerów Wielkiego Sztabu Generalnego sprawowała pieczę nad przygotowaniem i wstępnymi planami prowadzenia wojny. Polegało to na tworzeniu planów operacyjnych zarówno pojedynczych działań, jak i całych kampanii (ofensywnych i defensywnych) stosownie do poleceń szefa Sztabu Generalnego Armii. Plany te miały być przechowywane w archiwum Sztabu Generalnego i po wybuchu wojny rozdzielone między „generałów dowodzących”. Uznawano, że w związku ze zmieniającymi się uwarunkowaniami każdy plan łatwo się dezaktualizuje, opracowywanie ich miało być zatem rzadkie, a sama ich treść miała być poddawana częstym

⁴⁹ H. A. von Brandt, *op. cit.*, s. 38–46; E. von Conrady, *op. cit.*, cz. 3, s. 111–141; W. Schwartz, *op. cit.*, s. 294–418.

⁵⁰ *Eigenhändiger Entwurf Grolmans zu der Einrichtung eines Generalstabes vom Oktober 1814*, w: *Leben und Wirken...*, cz. 2, *Die Befreiungskriege 1813 bis 1815*, Berlin 1895, s. 392–393, zał. V; *Feststellung der Eintheilung und der Arbeiten beim 2. Departement der Kriegsministerii*, w: E. von Conrady, *op. cit.*, cz. 3, s. 263–266, zał. 1; Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz (dalej – GStA PK), IV. Heeresarchiv (dalej – HA), Rep. 5 nr 3, k. 4–15, *Über die Bestimmung des Generalstabes der preußischen Armeen*, 13 VIII 1821?; k. 16–28, *Konzept, Instruktion für den großen Generalstab, z dwoma załącznikami*, Berlin 29 III 1822.

⁵¹ *Eigenhändiger Entwurf...*, s. 393.

⁵² GStA PK, VI.HA, NI H. v. Boyen, nr 331, v. Grolman: *Über die Verteidigung der Länder vom rechten Ufer der Elbe bis zur Memel*, 22 V 1817, k. 2–3.

⁵³ *Ibidem*, nr 445, *Betrachtungen über verschieden militärische Gegenstände*, po 1824, s. 3–75.

⁵⁴ C. v. W. [K. von Müffling], *Betrachtungen über die Großem Operationen und Schlachten der Feldzüge von 1813 und 1814*, Berlin; Poznań 1825, s. IV–IX.

modyfikacjom. Plany te miały więc służyć dowódcom przede wszystkim jako zbiór informacji o teatrze działań wojennych⁵⁵. Wynikało to z przekonania, iż dowodzenie jest rzeczą całkowicie niewymierną i tylko obdarzony talentem, doświadczony wódz może przygotować plan kampanii. Podejście takie wpływało na status oficerów TGS. Generałowie w prowincjach nie mieli obowiązku uwzględniania uwag i propozycji swoich oficerów sztabowych, co było z jednej strony oczywistą konsekwencją ich zapatrywań na znaczenie niedoświadczonych młodszych oficerów, z drugiej zaś wynikało z pomocniczego charakteru roli wyznaczonej im przez Müfflinga⁵⁶. Ówczesne instrukcje nakładały z kolei na KG oprócz obowiązku składania regularnych raportów o stanie podległych im wojsk⁵⁷, także zadanie opracowywania przez nich projektów zarządzeń dotyczących obrony prowincji w razie wojny, które to zarządzenia miały być następnie przekazywane do Kriegsministerium⁵⁸. Kwestią sporną pozostaje, czy dysponowali oni informacjami z Berlina o sposobach ewentualnego użycia sił głównych na wypadek wojny. Zachowane dokumenty mogą świadczyć, że mieli oni taką wiedzę, wynikającą z konieczności wyznaczenia punktów koncentracji sił Korpusu Armijnego w prowincji w razie jej zaatakowania lub stanu wojny⁵⁹. Nie zachował się niestety tekst informacji lub instrukcji z czasów pokoju, trudno zatem określić, kto miałby te dokumenty wydawać, szczególnie po 1825 r. W razie kryzysów lub stanu wojny prerogatywa ta bez wątpienia przysługiwała monarsze lub osobom przez niego wyznaczonym⁶⁰.

Podsumowując ten wątek należy stwierdzić, że proces planowania militarnego w Prusach w okresie 1815–1830 miał charakter stały, przybierał jednak bardziej formę studiów nad materialnymi aspektami przygotowania do wojny, niż prób tworzenia rozbudowanego planu działań, w którym starano by się uwzględnić posunięcia warunkowane właściwościami terenu, układem linii komunikacyjnych, rzek, przepraw itp. Powyższe uwagi ułatwią nam przejście do przedstawienia problematyki pruskich koncepcji strategicznych w latach 1815–1830.

System obronny pruskiej granicy wschodniej do wybuchu powstania listopadowego

Ustalona na kongresie wiedeńskim wschodnia granica Królestwa Prus stanowi swoisty ewenement w historii Europy. Mimo braku cech granicy naturalnej i wygięcia

⁵⁵ GStA PK, IV.HA, Rep. 5, nr 3, Über die Bestimmung des Generalstabes der preußischen Armeen, 13 VIII 1821?, k. 4v.

⁵⁶ Karl Freiherr von Müffling, *Offizier – Kartograph – Politiker. Lebenserinnerungen und kleinere Schriften*, oprac. H.-J. Behr, Kolonia–Weimar–Wiedeń 2003, s. 266–270; G. Ritter, *op. cit.*, t. 1, s. 375, przypis nr 42, do s. 236; Clausewitz *an Gneisenau, Koblenz, 11. Dezember 1817*, w: C. von Clausewitz, *Schriften – Aufsätze – Studien – Briefe*, t. 2, cz. 1, Getynga 1990, s. 306; Clausewitz *an Gneisenau, Koblenz, 3. Februar 1818. – Mit Beilage: „Bemerkungen zu dem Memoire des General Leutnant Hake über unsere militärischen Einrichtungen am Rhein”*, w: *ibidem*, s. 314–321.

⁵⁷ GStA PK, IV.HA, Rep. 16, nr 38, Instruktion über die Geschäfts-Führung bei den Truppen und deren Eingaben, 12 III 1822, k. 2–20; Instruktion über die Geschäfts-Führung bei den Truppen und deren Eingaben, 12 VI 1828, k. 3–22.

⁵⁸ *Ibidem*, nr 535, Abschrift, Verordnung über dem gegenwärtigen Wirkungskreis der Kommandierenden Generale in den Provinzen am rechten Elbeufer, Berlin 28 VIII 1814, k. 3v.

⁵⁹ J. Jędrzyński, *op. cit.*, s. 174–182; GStA PK, VI. HA, NI Karl v. d. Groeben, nr I Ca2, Instruktion für die Grenzkommandos an der polnischen Grenze, Wrocław 15 XII 1821, brak paginy (dalej – b.p.).

⁶⁰ W. Schwartz, *op. cit.*, s. 300–314; GStA PK, VI. HA, NI Karl von Müffling, nr A 14, Instruction für den General der Infanterie v. Müffling, als Befehlshaber eines gegen die Maas aufzustellenden Observations-Corps, Berlin, 3 XI 1832, k. 56–57.

w nienaturalny łuk, przetrwała w formie niezmienionej aż do I wojny światowej. Z militarnego punktu widzenia tereny wchodzące w skład wschodniego teatru wojny postrzegano w Prusach na dwa sposoby. Pierwszy z nich określała wprowadzona przez Grolmana struktura organizacyjna Wielkiego Sztabu Generalnego. Dzielił się on na trzy sekcje – każda odpowiadająca jednemu z teatrów wojny (*Kriegstheater*): zachodniemu, centralnemu i wschodniemu. Sekcja wschodnia obejmowała pruskie prowincje: Prusy Wschodnie i Zachodnie, Pomorze, Nową Marchię, Wielkie Księstwo Poznańskie i Śląsk oraz tereny Polski, Rosji, Galicję, Wolne Miasto Kraków, Węgry, Siedmiogród, Dalmację, Turcję, Szwecję i Norwegię⁶¹. Drugi sposób mógłby wynikać z rozkazu Fryderyka Wilhelma III z 30 maja 1816 r. zarządzającego ogólny rekonesans (*allgemeine Rekognoszierung*) terenów przygranicznych⁶². Rekonesans ten odbywał się równocześnie na wschodzie i zachodzie, a linię rozgraniczenia stanowiła rzeka Łaba. Z nieznanых powodów nie zastosowano tu obowiązującego w 2 Departamencie podziału na wspomniane trzy teatry wojny. Wedle tej metody podziału, tereny wschodnie wyznaczały dorzecza Odry i Wisły, bez Stralsundu i Spandau. Oznaczałoby to konieczność traktowania jako wschodniego teatru wojny także terenów leżących przy południowej granicy Prus⁶³. Uwzględniając jednorazowy charakter tego rozkazu, wydaje się jednak, że właściwsze będzie odwołanie się do instrukcji Grolmana, tym bardziej że z drobnymi zmianami obowiązywała ona także w latach 20.⁶⁴

Funkcjonujące od 1815 r. w nowym kształcie Prusy stanęły w kwestii obrony granicy wschodniej przed trojakim wyzwaniem. Przede wszystkim należało dokonać organizacji militarnej nowo pozyskanych terenów. Nie było to zadanie proste. Pierwsze kłopoty dotyczyły samego objęcia przyznanych w traktatach obszarów. Pruscy politycy postrzegali jako potencjalne zagrożenie istnienie Królestwa Polskiego – tworu państwowego posiadającego pozory suwerenności. Wedle oceny Boyena, stosunki prusko-polskie miały dla obu narodów charakter egzystencjalny. Będące w posiadaniu Prus tereny Prus Zachodnich i Wielkiego Księstwa Poznańskiego były uznawane za podstawowe dla istnienia obu państw. Szlaki wodne biegnące przez ziemie będące w posiadaniu Hohenzollernów, głównie Prusy Zachodnie i Wielkie Księstwo Poznańskie, uznawał on za główny punkt sporu. Panowanie nad ujściem Wisły miało, zdaniem pruskiego ministra wojny, podstawowe znaczenie dla polskiej gospodarki i nie można było liczyć, iż szlaki wodne uchodzące do Bałtyku zostaną zastąpione w tej roli przez Dniepr i Dniestr⁶⁵. Prezentowane poglądy Boyena pochodzą z 1794 r., pozostały one jednak niezmiennie także i w latach późniejszych. O wiele bardziej niechętny Polakom był Grolman, znany z radykalnych propozycji germanizacji Wielkiego Księstwa Poznańskiego⁶⁶. Obaj oficerowie byli zgodni, że istnienie Królestwa

⁶¹ *Feststellung der Eintheilung...*, s. 264–265.

⁶² E. von Conrady, *op. cit.*, cz. 3, s. 36.

⁶³ Niepodpisany brudnopis instrukcji zob. GStA PK, VI.HA, Nl H. v. Boyen, nr 334, Instruktion für den General v. Grolman über die Befestigung der östlichen Provinzen, 1816, k. 1.

⁶⁴ Szef Sztabu Generalnego Armii stwierdził w swych wspomnieniach, że nie wprowadził żadnych zmian w strukturze GGS, gdyż odpowiadała ona jego zapatrywaniom. Zob. *Karl Freiherr von Müffling...*, s. 263. Potwierdza to projekt instrukcji z 1822 r. Wschodni *Kriegstheater* obejmował departamenty: Gąbin, Królewiec, Gdańsk, Malbork, Bydgoszcz, Poznań, Wrocław, Legnica, Opole i Koźle oraz terytoria Szwecji, Rosji, Polski i Turcji. Zob. GStA PK, IV.HA, Rep. 5, nr 3, Konzept: Instruktion für den großen Generalstab, z dwoma załącznikami, Berlin 29 III 1822, k. 27–28.

⁶⁵ *Im winter 1794. Ansichten über Pohlen, unvollendet*, w: *Hermann von...*, s. 305–311.

⁶⁶ E. von Conrady, *op. cit.*, cz. 3, s. 25–26, 41–47, 149–154.

Polskiego zagraża polskim posiadłościom Prus, a dla tego państwa obszar Wielkopolski miał węzłowe znaczenie strategiczne, osłaniał bowiem kierunek berliński oraz zapewniał łączność między Śląskiem i Prusami⁶⁷. Grolman, a także inni pruscy wojskowi byli przekonani, że Polacy stanowią element skłonny od insurekcji w razie jakiegokolwiek konfliktu zbrojnego na wschodzie⁶⁸. Żywa tu była pamięć o powstaniach wielkopolskich z lat 1794 i 1806. Nieufność w pruskich kręgach władzy wzbudzała też polityka Aleksandra I, który zdawał się przedkładać interes Polski nad przyjaźń z Prusami⁶⁹. Pewną rolę odgrywała tu z pewnością obustronna niechęć między obozem pruskich reformatorów a wspierającym konserwatystów carem. Ku zgorszeniu Müfflinga, Gneisenau miał jeszcze przed ostatecznym upadkiem Napoleona sugerować konieczność wojny z Rosją⁷⁰. Komentując radykalne poglądy społeczne reprezentowane przez Boyena czy Grolmana, Aleksander I miał stwierdzić, że być może przyjdzie mu raz jeszcze ratować Fryderyka Wilhelma III – tym razem przed jego własną armią⁷¹. Atmosfera napięcia rzutowała na pruską myśl strategiczną do końca 1819 r., wpływając tym samym na przygotowania obronne.

Mając na uwadze ułatwienie obrony, Boyen zaproponował w lutym 1815 r. powołanie na terenach wschodnich trzech dowództw generalnych. Pierwsze z nich miało obejmować połączone obszary Śląska i Wielkiego Księstwo Poznańskie, z wyłączeniem jednak dystryktu nadnoteckiego (Netzedistrikt) z Bydgoszczą i Inowrocławiem. Dystrykt ten miał podlegać Dowództwu Generalnemu Marchii i Pomorza. Trzeciemu dowództwu generalnemu (z siedzibą w Królewcu) miały podlegać Prusy Wschodnie⁷². Wobec obaw kanclerza Karla von Hardenberga dotyczących reakcji polskiej ludności, pomysł ten miał zostać zrealizowany jedynie połowicznie, w formie zgody na połączenie Śląska i Wielkiego Księstwa Poznańskiego w jedno dowództwo. Nie doszło jednak do tego wskutek perturbacji związanych z objęciem przez Prusy w posiadanie przyznanych im terenów Wielkopolski. Dnia 24 maja 1815 r. gen. por. Heinrich von Thümen zajął departamenty bydgoski, poznański i część kaliskiego, z tymczasowym tytułem *Kommandierender General*⁷³. Przyznanie Thümenowi tego tytułu, oznaczające odejście od forsowanej przez Boyena koncepcji organizacji militarnej ziem wschodnich (Thümen miał być pierwotnie jedynie dowódcą brygady stacjonującej w Poznaniu)⁷⁴, było tłumaczone chęcią poprawy stosunków z miejscową ludnością, czego podjął się nowy dowódca⁷⁵. W rezultacie Poznań do 1918 r. był siedzibą dowództwa generalnego (w późniejszym czasie także V Korpusu Armijnego), choć podlegająca mu 9 Dywizja stacjonowała w Głogowie, a więc na obszarze

⁶⁷ GStA PK, VI.HA, Nl H. v. Boyen, nr 331, v. Grolman, Über die Verteidigung der Länder vom rechten Ufer der Elbe bis zur Memel, Berlin 22 V 1817, k. 7.

⁶⁸ *Ibidem*, k. 7–12; nr 332, Tresckow, Ansichten über die Verteidigung der Grenzen von Litauen, Ost- und Westpreußen bei einem etwaigen Ausbruch von Unruhen in Polen, V 1815, k. 3–9; Seydel, Oberstleutnant im Ingenieurkorps: Ideen über einen Feldzug der Russen gegen Preußen beiderseitig ohne Alliierte, Poznań 31 V 1817, k. 47–51.

⁶⁹ *Über die Gräntzen im Herzogtum Posen*, IX 1816, w: *Hermann von Boyen...*, s. 325–326.

⁷⁰ K. von Müffling, *Aus meinem Leben*, Berlin 1851, s. 128–129.

⁷¹ G. H. Pertz, H. Delbrück, *op. cit.*, t. 5, s. 20.

⁷² F. Meinecke, *op. cit.*, t. 2, s. 84–85.

⁷³ H. Sommer, *Das Generalkommando in Posen von 1815–1918*, „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift für Polen” 1830, z. 19, s. 102–103, zał. 1.

⁷⁴ F. Meinecke, *op. cit.*, t. 2, s. 85.

⁷⁵ H. Sommer, *op. cit.*, s. 57–60.

Śląska. Stosunki z miejscową ludnością nie były jednak jedyną kwestią związaną z ponownym przejściem przez Prusy ziem Wielkopolski. Wykonując rozkaz, Thümen naruszył ustalenia traktatowe. Zajęcie części miejscowości, które nie zostały przyznane w traktacie, szczególnie Pyzdr i Słupcy, było tłumaczone przez Boyena i Grolmana ich znaczeniem strategicznym⁷⁶. Co ciekawe, strategiczne znaczenie tych miejscowości uwypuklał przechwycony przez Prusaków memoriał autorstwa Ignacego Prądzyńskiego, zawierający zarys koncepcji kampanii ofensywnej przeciw Prusom⁷⁷. W świetle tego nie dziwi, że przebiegające w atmosferze podejrzliwości pertraktacje w sprawie ostatecznej delimitacji i demarkacji granicy trwały aż do 1823 r.⁷⁸.

W tej sytuacji drugim poważnym wyzwaniem było określenie, które z prowincji wschodnich Królestwa Prus powinny stać się częścią Związku Niemieckiego. Zasady zapisane w artykule 1 Aktu Związku Niemieckiego zakładały, że Prusy i Austria przystąpią do związku tylko z tymi posiadłościami, które poprzednio należały do Rzeszy. Jednocześnie jednak zakładano, że Związek ma mieć charakter wyraźnie niemiecki⁷⁹. W kierowniczych kręgach monarchii nie było zgody co do tego, w jakim zakresie należy przyłączyć jej tereny do Związku. Sprawa ta dotyczyła przede wszystkim terenów wschodnich i była ściśle związana z kwestią ich bezpieczeństwa. Z relacji Boyena wiemy o funkcjonowaniu w marcu 1818 r. komisji, która miała udzielić odpowiedzi na pytanie, które obszary winny wejść w skład Związku⁸⁰. Zwolennikiem pozostawienia poza Związkiem jak największych obszarów był np. Wilhelm von Humboldt. Obawiał się on bowiem, że włączenia całego terytorium kraju do Związku sytuowałoby Prusy w jednym szeregu z takimi krajami, jak: Bawaria, Wirtembergia czy Hanower, co z kolei zagrażałoby ich mocarstwowej pozycji⁸¹. Innego zdania był przede wszystkim Witzleben, który opowiadał się za koniecznością przyłączenia do Związku jak największej liczby prowincji, a szczególnie Śląska i Łużyc⁸². Inną możliwością był sojusz obronny ze Związkiem Niemieckim lub neutralizujący wschodnie prowincje układ gwarancyjny z Austrią i Rosją⁸³. Sprawa w sposób żywotny zajmowała także Boyena. Jego zdaniem, wobec ogólnego sprzeciwu członków

⁷⁶ *Über die Gräntzen...*, s. 326–328; GStA PK, IV.HA, Rep. 15 B, nr 55, Reise Bericht 1816, Chełmno 21 VII 1816, k. 32–35v.

⁷⁷ GStA PK, VI.HA, NI H. v. Boyen, nr 332, v. Pradzinsky, Oberstleutnant im Generalstab der poln. Armee: Mémoire sur la reconnaissance de la frontière entre le Royaume de Pologne et le Grand Duché de Posen depuis la Vistule jusqu'à la Warthe (przesłany przez Grolmana do Boyena, Berlin 28 II 1816), k. 11–20. Jego treść różni się nieco od brudnopisu przechowywanego w dziale rękopisów Biblioteki Głównej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (rkps 65, Mémoire sur la reconnaissance de la frontière entre le Royaume de Pologne et le Grand Duché de Posen depuis la Vistule jusqu'à la Warthe, k. 231–246). Omówienie treści obu tekstów zob.: C. Bloch, *op. cit.*, s. 68–74; J. Jędrysiak, *op. cit.*, s. 163–165.

⁷⁸ C. Bloch, *op. cit.*, s. 100–116.

⁷⁹ *Deutsche Bundesakte*, w: *Dokumente zur deutschen Verfassungsgeschichte*, t. 1, *Deutsche Verfassungsdokumente 1803–1850*, Stuttgart, Berlin, Kolonia, Moguncja 1978, s. 85.

⁸⁰ GStA PK, VI.HA, NI H. v. Boyen, nr 219, Abschrift, Gutachten was für Länder dem Deutschen Bunde betreten sollen, Berlin 19 III 1818, k. 1.

⁸¹ *Memoire*, w: W. Dorow, *Job von Witzleben, Königlich Preußischer Kriegsminister, General-Lieutenant und General-Adjutant Se. Majestät des Königs. Mittheilungen desselben und seiner Freunde zur Beurteilung Preußischer Zustände und wichtiger Zeitfragen*, Lipsk 1842, s. 117–119.

⁸² [Ist es rathsam, dass Preussen dem deutschen Bunde mit Allen seinen Provinzen beitrete?], w: *ibidem*, s. 121–123, 125–126.

⁸³ *Ibidem*, s. 123–125.

organizacji oraz Rosji i Austrii nie można było realnie myśleć o przystąpieniu do Związku całym terytorium⁸⁴. Minister wojny podchodził sceptycznie do pomysłu zawarcia traktatu obronnego ze Związkiem Niemieckim, który to traktat miałby objąć tereny leżące poza jego obszarem. Uważał, że należy poczekać do pierwszego kryzysu politycznego i zaobserwować zachowanie Związku w jego trakcie. Prusy, które gwarantowały obronę zachodnich części Związku Niemieckiego, potrzebowały jednak takież gwarancji dla pozostałych terenów, gdyż jej brak osłabiał ich możliwości obronne na obu teatrach wojny. Ich strategiczne położenie było znacznie gorsze niż Austrii⁸⁵. Za najważniejszy (strategiczny) cel ewentualnej ofensywy ze wschodu uważał Boyen tereny Śląska i Łużyc. Przyłączenie tych terenów do Związku stwarzałoby nadzieję, że w razie wojny na wschodzie Prusy nie byłyby osamotnione. Boyen uważał jednak, że nie ma żadnej pewności, że władcy państw niemieckich udzielą Prusom wsparcia. Za ten stan rzeczy obwiniał także Rosję, której opór w tej sprawie mógł, jego zdaniem, wynikać z dwóch powodów: niechęci do bezpośredniego graniczenia z całym Związkiem lub też z posiadania własnych planów odnośnie do pruskich prowincji. Boyen opowiadał się mimo to za akcesją Śląska, od Prosnicy do terytorium Krakowa, przez co Koźle i Nysa stałyby się twierdzami związkowymi. Zapewniłoby to Śląskowi gwarancje w razie wojny. Pruski generał podkreślał konieczność ścisłego współdziałania Prus i Austrii w dziele zapewnienia spokoju na wschodzie. Przewidywany plan działania na wypadek konfliktu nie był jednak zadowalający. Armie pruska i austriacka miały bowiem działać oddzielnie i niezależnie od siebie. Ponadto miała zostać utworzona tzw. trzecia armia, złożona z sił pozostałych państw Związku, które to państwa miały utworzyć coś na kształt rezerwy w centrum Niemiec, najpewniej nad Menem i w Turynii. Utworzenie owej trzeciej armii, pod wodzą Bawarii, byłoby dla Prus wielkim niebezpieczeństwem, tym bardziej że jedynym celem południowych dworów byłoby zachowanie zbrojnej neutralności i bierne oczekiwanie na rozwój wypadków⁸⁶. Ostatnim pomysłem była propozycja traktatu gwarancyjnego dotyczącego Galicji, Śląska, Wielkopolski, Prus i Królestwa Polskiego, który to traktat miałby zawrzeć trzy wschodnie dwory. Regulacja taka istniała już częściowo w traktatach, stąd wydawało się, że możliwe będzie rozszerzenie jej w tym duchu. Boyen proponował jednak, jako najlepsze wyjście, zacieśnienie współpracy wewnątrz Związku między Prusami i Austrią, w sposób podobny jak w sprawie twierdz związkowych⁸⁷. Ostatecznie Prusy przystąpiły do Związku z terenami Śląska, hrabstwa kłodzkiego i Łużyc⁸⁸. Tworzyło to dość skomplikowaną sytuację dla własności obronnych pruskiej granicy wschodniej. Oceniając położenie monarchii w obliczu protokołu karlsbadzkiego, Boyen wskazywał, że udział sił związkowych w ewentualnej wojnie na wschodzie byłby jedynie utrudnieniem w działaniach. Skoncentrowanie sił na tzw. linii neutralności, ciągnącej się od Lęborka przez Bytów, Czaplunek, Drezdenko i Sulechów aż do Pszczyny stanowiłby wyłącznie obciążenie dla zaplecza, zużywające bez celu środki potrzebne prowadzącej działania pruskiej armii⁸⁹.

⁸⁴ GStA PK, VI.HA, NI H. v. Boyen, nr 219, Abschrift, Gutachten was für Länder dem Deutschen Bunde betreten sollen, Berlin 19 III 1818, k. 1.

⁸⁵ *Ibidem*, k. 1v.-3.

⁸⁶ *Ibidem*, k. 3-6v.

⁸⁷ *Ibidem*, k. 10v.-11.

⁸⁸ J. Wąsicki, *op. cit.*, s. 75-76.

⁸⁹ *Über die Beschlüsse von Karlsbad*, 26 X 1819, w: *Hermann von Boyen...*, s. 346-349.

Przedstawiona problematyka wskazuje na główne obawy dotyczące granicy wschodniej. Były nimi: niepewność wobec intencji Rosji, istnienie Królestwa Polskiego i fatalny status prawnomiędzynarodowy terenów kresowych. Kolejne wyzwanie stanowiło zorganizowanie systemu obronnego tego terenu – rozległego i w dużej mierze pozbawionego ochrony w postaci przeszkód naturalnych. W pierwszych latach po wojnach napoleońskich Boyen i Grolman forsowali koncepcję obronną bazującą na trzech elementach: dokładnym rozpoznaniu i wykorzystaniu terenu, wzmocnieniu jego słabych punktów różnego rodzaju fortyfikacjami, które to razem miały umożliwić prowadzenie małej wojny, i wreszcie opóźnianie sił przeciwnika przy pomocy wojsk stacjonujących w prowincji – do czasu koncentracji sił głównych⁹⁰. Zadaniom tym była podporządkowana działalność 2 Departamentu Ministerstwa Wojny. Wydana dla oficerów instrukcja określała zasady prac terenowych w miesiącach letnich⁹¹. Dzieliły się one na dwie główne kategorie: specjalne rekonesanse i ogólne opisy terenu. Instrukcja wprowadzała standardy dokonywania opisów każdego rodzaju zadania. Rekonesans polegał bądź na opisie i pomiarze terenu z uwzględnieniem jego właściwości taktycznych, bądź na ocenie opisanego odcinka terenu pod kątem określonego zamiaru operacyjnego. W drugim wypadku należało mieć na uwadze dwie możliwości: wojnę ruchową między równymi liczebnie armiami (korpusami) lub wojnę obronną części armii, wspieranej przez *Landsturm*, przeciwko regularnej armii wroga. Szczególnie interesujący był drugi wypadek obliczony na działalność 20–30-tysięcznego korpusu, wspartego rezerwami. Należało tu przeprowadzić szczególnie dokładny opis warunków, z uwzględnieniem tak czynników materialnych, jak i niematerialnych, a także wyznaczyć *Stützpunkte*, czyli punkty zapewniające kontrolę nad poszczególnymi odcinkami terenu. Rekonesanse polegające na opisie terenu miały za zadanie służyć wytworzeniu kompletnego zasobu wiedzy o terenie potencjalnych działań. Miały być tworzone w dwóch egzemplarzach, przechowywanych odpowiednio w archiwum Sztabu Generalnego i archiwach Generalkommandos. Rekonesanse dokonywane pod kątem operacyjnym nie miały służyć dostarczeniu wskazówek lub zasad prowadzenia działań, lecz stanowić element kształcenia oficerów w kierunku umiejętności samodzielnej oceny zjawisk występujących w trakcie działań. Z tego też względu opisy te, sporządzone w jednym egzemplarzu, miały być przechowywane przez departament. Ogólne opisy terenu były podporządkowane rekonesansom i przeprowadzane niejako przy okazji podróży z nimi związanych. Regulowały je z tego względu te same zasady dotyczące formy. Za wzór przeprowadzania rekonesansów można bez wątpienia uznać dokonaną przez samego Grolmana inspekcję terenów na wschód od Łaby. Był to efekt wspomnianego wcześniej królewskiego rozkazu z 30 maja 1816 r., nakazującego ogólny rekonesans granic państwa. Głównym celem wyprawy była ocena stanu fortyfikacji i własności obronnych terenu Łużyc, Śląska, Wielkiego Księstwa Poznańskiego, Prus Zachodnich i Wschodnich⁹². Wydana przez Boyena instrukcja wyznaczała priorytety strategiczne. Na linii Odry najważniejsze znaczenie przyznawał on pozbawionemu fortyfikacji Wrocławowi, który był centrum Śląska, i którego strata oznaczała utratę całej prowincji. Z punktu widzenia przeciwnika miasto stanowiło doskonałe oparcie do dalszych natarć na Głogów i Górny Śląsk. Jak już wspomniałem, Wielkie Księstwo Poznańskie stanowiło, według

⁹⁰ F. Meinecke, *op. cit.*, t. 2, s. 241–244; GStA PK, IV.HA, Rep. 15 B, nr 55, Reise Bericht 1816, Chelmno 21 VII 1816, k. 32v.–35v.; Bemerkungen über Ost-Preussen, 1817, k. 49v.–51.

⁹¹ *Ibidem*, NI H. von Boyen, nr 292, Instruction für die practischen Arbeiten welche die Offiziere des General-Staabes in den Sommer-Monaten vorzunehmen haben, Berlin 29 IV 1816, k. 46–49.

⁹² *Ibidem*, nr 334, Instruktion für den General v. Grolman über die Befestigung der östlichen Provinzen, 1816.

Boyena, łącznik między Śląskiem i Prusami, a zatem obszar o podstawowym znaczeniu strategicznym. Przebiegające przez niego dwie rzeki, Warta i Noteć, stanowiły solidną podstawę operacyjną tak w ataku, jak i w obronie. Czyniło to z Wielkopolski główny węzeł komunikacyjny między Toruniem, Grudziądzem, Głogowem i Wrocławiem. Zapewnienie prowincji obronności było zatem priorytetem⁹³. Warunkiem utrzymania Prus Wschodnich było panowanie nad szlakami komunikacyjnymi wiodącymi z Berlina przez Śląsk do Krakowa, z Berlina do Królewca, a także z Królewca przez Piławę do Gdańska. Było to główne zadanie istniejących twierdz, wśród których pierwszoplanową rolę odgrywały Królewiec i Toruń. Królewiec pełnił w Prusach Wschodnich rolę podobną do Wrocławia – był centrum systemu obronnego prowincji. Troska o jego umocnienie była naczelnym zadaniem Grolmana. Toruń, zapewniający panowanie nad linią Wisły, był najważniejszym punktem tak dla Prusaków, jak i Polaków. Jego utrzymanie było warunkiem zachowania właściwości obronnych linii Wisły i udaremnienia polskich zapędów w kierunku Wrocławia i Odry⁹⁴. W pozostałościach zespołu akt Wielkiego Sztabu Generalnego w Dahlem zachowały się dwa fragmenty sprawozdań z podróży Grolmana. Pierwszy z nich dotyczy opisu terenów od doliny Odry, na północ od Głogowa, w kierunku Poznania, następnie linii Warty aż do Pyzdr, terenów wzdłuż Prosnicy do Słupcy, odcinka między Nakłem a Jeziorem Powidzkim, terenów wokół Bydgoszczy i Torunia oraz samych tych miast⁹⁵. W zachowanym tekście Grolman dokładnie opisywał militarne atuty Pyzdr i Słupcy oraz ich potencjalną rolę w planie obronnym prowincji⁹⁶. Drugi zachowany fragment dotyczył przeprowadzonego w 1817 r. rekonesansu Prus Wschodnich. Grolman opisywał bieg Wisły wokół Chełmna, Olsztyn, linię granicznej rzeki Drwęcy, okolice Elku, pas Wielkich Jezior oraz system obronny wokół Królewca⁹⁷. Nie zachowały się niestety fragmenty dotyczące Śląska, aczkolwiek pewną wiedzę na ten temat dają listy Grolmana oraz poszczególnych oficerów⁹⁸. Efektem prac był datowany na 22 maja 1817 r. słynny i wielokrotnie omawiany memoriał Grolmana „Über die Verteidigung der Länder vom rechten Ufer der Elbe bis zur Memel”⁹⁹, zawierający szczegółowe zalecenia dotyczące fortyfikacji granicy.

Oprócz kwestii dotyczących bezpośrednio opisu wschodnich rubieży Królestwa Prus wyprawa Grolmana pozwala na prześledzenie części mechanizmów funkcjonowania pruskiego planowania obronnego. Ścisły związek z objazdem ma zachowana korespondencja dotyczące stanu twierdz. Misja Grolmana, stanowiąca realizację woli samego monarchy, sama w sobie miała dużą wagę, ale była też dla wielu oficerów okazją do forsowania własnych koncepcji (np. koncepcja fortyfikacji Poznania ppłk. Samuela F. Seydela¹⁰⁰).

⁹³ *Ibidem*, k. 6–8.

⁹⁴ *Ibidem*, k. 8–12v.

⁹⁵ *Ibidem*, Rep. 15 B, nr 55, Reise Bericht 1816, Chełmno 21 VII 1816, k. 26–41; Bemerkungen über Ost-Preussen, 1817, k. 42–72.

⁹⁶ *Ibidem*, k. 32–35v.

⁹⁷ *Ibidem*, Bemerkungen über Ost-Preussen, 1817, k. 42–72.

⁹⁸ *Ibidem*, Nl H. v. Boyen, nr 1, Grolman an Boyen: Personalverhältnisse der schlesische Festungen, 20 VII 1816, k. 3–4; Valentini an Boyen: Befestigung auf dem rechten Ufer der alten Glogau, 7 IX 1816, k. 7; nr 332, Grawert an Boyen: über die Befestigung von Breslau, Kłodzko 18 I 1816, k. 101–103; v. Liebenroth: Bemerkungen zur Niederschrift des Generals v. Grolman anlässlich der Bereisung der Festungen Breslau, Schweidnitz und Glogau Berlin 26, 30 VII 1816, k. 109–111.

⁹⁹ *Ibidem*, nr 331, v. Grolman, Über die Verteidigung der Länder vom rechten Ufer der Elbe bis zur Memel, 22 V 1817, k. 2–22; Rep. 15 B, nr 55, Verteidigung der Länder vom rechten Ufer der Elbe bis zur Memel, 22 V 1817, k. 2–25. Omówienie treści zob.: E. von Conrady, *op. cit.*, s. 40–48; J. Jędrysiak, *op. cit.*, s. 169–172.

¹⁰⁰ GStA PK, VI.HA, Nl H. v. Boyen, nr 1, Grolman an Boyen: Befestigung von Posen, Poznań 9 VII 1816, k. 5–6v.

Poważny spór wywołała m.in. ocena stanu umocnień Królewca oraz koncepcja organizacji obrony Prus Wschodnich. Grolman uważał, że odpowiedzialny za nią KG w Prusach Ludwig von Borstell niepotrzebnie obstawał przy idei koncentracji sił w Sambii w oparciu o Królewiec, który nie był do tego przygotowany¹⁰¹, nie dostrzegając atutów położenia Giżycka, preferowanego przez Grolmana i Boyena¹⁰². Ocena stanu umocnień Królewca była przy tym dość krytyczna¹⁰³. Za pośrednictwem swojego szefa sztabu, mjr. Ludwiga von Auera, Borstell otrzymał spostrzeżenia Grolmana na temat stanu umocnień Królewca. Nie zgadzał się jednak w pełni z jego oceną znaczenia miasta, które, jego zdaniem, stanowiło główny punkt koncentracji sił pruskich w prowincji. Sytuacja strategiczna teź nie wyglądała najlepiej. Borstell przewidywał, iż ówczesne rozwinięcie sił rosyjskich pozwalało na wystawienie mobilnych armii, które w sile 120 tys. ludzi mogły przekroczyć pruską granicę od Kłajpedy po granicę Śląska z Polską. Sytuacja ta pozostawiała trzem granicznym dowództwom generalnym tylko 14 dni na koncentrację swych sił. Do tego czasu, zdaniem Borstella, Królewiec i Toruń mogły się znaleźć w rosyjskich rękach, podobnie jak Wielkie Księstwo Poznańskie. Zagrożony mógł być także Głogów. Borstell, który spodziewał się wybuchu konfliktu, prosił Grolmana o zapoznanie Boyena ze swoimi zapatrywaniami i oczekiwał współpracy wszystkich sił cywilnych w celu zabezpieczenia prowincji¹⁰⁴.

Powyższy list Borstella jest zapewne powiązany z omawianymi przeze mnie w cytowanym już wcześniejszym artykule trzema dokumentami przypisywanymi Borstellowi¹⁰⁵. Odpis memoriału sporządzonego najprawdopodobniej w czerwcu bądź lipcu 1816 r.¹⁰⁶ zawierał ogólną ocenę sytuacji i określenie warunków koniecznych KG do jak najszybszego przygotowania planu obrony prowincji oraz wybrania właściwego momentu jego realizacji w razie wojny z Rosją.

Aby dowódca mógł dokonać właściwego wyboru momentu użycia środków obronnych, musiał:

- dysponować aktualną wiedzą o stosunkach z Rosją oraz o siłach i ewentualnych ruchach wojsk rosyjskich stacjonujących wokół prowincji, szczególnie w wypadku podjęcia przez nie przygotowań do przekroczenia pruskiej granicy;
- posiadać szczegółową pisemną instrukcję na wypadek wojny z Rosją; treść tej instrukcji miała wynikać z organizacji całego systemu obronnego państwa i miała posłużyć Generalkommando jako wskazówka do wydania własnych zarządzeń¹⁰⁷.

¹⁰¹ *Ibidem*, Über Vertheidigung von Preussen, Królewiec 7 IX 1816, k. 2.

¹⁰² *Ibidem*, Rep. 15 B, nr 55, Bemerkungen über Ost-Preussen, 1817, k. 54v.–60; NI H. v. Boyen, nr 332, Boyen an Borstell?, Królewiec, b.d., k. 36–37.

¹⁰³ *Ibidem*, nr 331, v. Grolman, Über die Vertheidigung der Länder vom rechten Ufer der Elbe bis zur Memel, 22 V 1817, k. 12; nr 32, Bericht des Majors Auers vom Generalstabes über der Wälle um Königsberg im Pr. und die darauf entzwingende Vertheidigung Thätigkeiten, mit Bezugnahmen auf die umliegende Gegend, Królewiec 24 IX 1816, k. 22–31; Liebenroth, Einige Gedanken über dem Bericht der Gen. Lt. Borstell vom 3. te Sbr 1816 in Betracht einen künftigen Befestigung von Königsberg in Preußen, Berlin 21 X 1816, k. 32–33.

¹⁰⁴ *Ibidem*, nr 332, Borstell an Boyen, Królewiec, 6 X 1816, k. 34–35.

¹⁰⁵ J. Jędrzyak, *op. cit.*, s. 174–179.

¹⁰⁶ GStA PK, VI.HA, NI H. v. Boyen, nr 332, Abschrift, An Boyen, z adnotacją Boyena z 23 VII 1816(?), VI 1816 (?), k. 38–39v.

¹⁰⁷ *Ibidem*, k. 39v.

Kolejny zachowany odpis nosi tytuł „Specjalne zarządzenia w pruskim Dowództwie Generalnym”¹⁰⁸. Dokument ten zawiera 13 punktów dotyczących przygotowań wojennych prowincji¹⁰⁹ oraz omówienie sytuacji strategicznej¹¹⁰. Za podstawowe zadanie uznawano utrzymanie linii komunikacyjnych przez Wisłę, co wymagało utrzymania połączenia między Piławą i Gdańskiem. Przyjęto, że twierdze te, wraz z Grudziądzem i Toruniem, powinny być postawione w stan pełnej gotowości. W celu zabezpieczenia Piławy niezbędna była organizacja obrony wybrzeża. W dalszej części dokumentu znajdujemy ocenę sytuacji Prus w razie konfliktu z Rosją. Położenie strategiczne Prus i ich stolicy wobec Rosji i Królestwa Polskiego oraz jego centralnego punktu koncentracji w Warszawie było oceniane jako niekorzystne. Uważano, że przed zakończeniem mobilizacji sił głównych były możliwe tylko działania defensywne. Jedynie pomyślny rezultat pierwszej bitwy stoczonej na linii Odry – prawdopodobnie pod Frankfurtem lub nad Wartą w Wielkim Księstwie Poznańskim przez zgromadzone w tych rejonach siły – pozwalał myśleć o operacji zaczepnej przez Poznań lub Kalisz na Warszawę. Położenie Prus względem Rosji nie pozwalało na utrzymanie w całości prowincji wschodniopruskiej aż do Wisły. Uważano, że możliwa jest tu tylko obrona określonych, zawnazu przygotowanych punktów i pozycji. Linią obrony Królestwa Prus przed Rosją można było podzielić na cztery odcinki: bieg Odry, od Koźła do ujścia Kaczawy; od ujścia Kaczawy, przez Głogów i Poznań do Torunia i Świecia; dalej przez Grudziądz i Malbork do Gdańska i wysp na Nogacie aż do ujścia Nogatu; wreszcie od tego punktu, wzdłuż Wybrzeża, potem przez Królewiec i linię Pregoly i Taciewo, linię Dejmy w kierunku Labiawy, wzdłuż południowego odcinka Zalewu Kurońskiego aż do Piławy. Dwa pierwsze odcinki tworzyły główne teatry wojny. Trzeci odcinek wymagał jedynie obrony twierdzy w Grudziądzu, powierzonej samodzielnemu dowódcy. Autor dokumentu przyjmował, że wojna na ostatnim odcinku będzie mieć charakter nieregularny. Ostatni dokument zawiera wyliczenie obiektów (celów) przewidywanych operacji i skierowanych przeciw nim sił rosyjskich¹¹¹.

Treść przytoczonych dokumentów, poza tym, że daje wyobrażenie o koncepcjach Borstella dotyczących obrony prowincji i granicy wschodniej, ujawnia też w pewnym stopniu „kuchnię” tworzenia pruskiej strategii obronnej. W warstwie tej przede wszystkim potwierdza się zawarta w moim wcześniejszym artykule teza, iż Dowództwo Generalne w Prusach musiało dysponować informacjami o przewidywanych działaniach sił głównych na wypadek wojny. Świadczy o tym nie tylko szczegółowość opisu przebiegu przewidywanych działań, ale przede wszystkim ślad sporu w sprawie obszaru, o który należało oprzeć obronę prowincji. Borstell, który znał zapatrywania w tej kwestii Boyena i Grolmana, domagał się ich uszczegółowienia i dostosowania do swojego punktu widzenia. Otwarte pozostaje pytanie, czy był to przypadek odosobniony.

Warte analizy są zarówno okoliczności, jak i treści kolejnego dokumentu autorstwa Borstella. 6 maja 1817 r. otrzymał on od Fryderyka Wilhelma III rozkaz przedstawienia księciu Wilhelmowi informacji o czynnościach na stanowisku KG w Prusach i ogólnym jej położeniu, a także o zarządzeniach na wypadek wojny¹¹². Rozkaz był związany

¹⁰⁸ *Ibidem*, Spezielle Anordnungen im Preußischen General Kommando, VI 1816 (?), k. 40–42v.

¹⁰⁹ *Ibidem*, k. 40–41v.

¹¹⁰ *Ibidem*, k. 41v.–42v.

¹¹¹ *Ibidem*, Object der Rußen im Kriege gegen Preußen, VI 1816 (?), k. 43.

¹¹² *Ibidem*, Borstell an Boyen, 19 I 1818, k. 56.

ze zleconą księciu inspekcją terenów Pomorza i Prus oraz jego dalszą podróżą do Rosji. Informacja miała być przekazana królewskiemu synowi w trakcie podróży powrotnej przez teren prowincji, do czego jednak nie doszło na skutek zmiany trasy. W tej sytuacji Borstell stworzył memoriał, który przesłał księciu i Boyenowi¹¹³. Dokument ten pokazuje wyraźnie inspirującą rolę monarchy w powstawaniu koncepcji strategicznych, któremu bezpośrednio podlegał KG, zobowiązany do przedstawienia samodzielnej oceny sytuacji militarnej na podległym mu obszarze. Borstell wykazał przy tym własną inicjatywę, tworząc pisemną formę raportu i przesyłając ją ministrowi wojny. Dokument ten nosi datę 8 stycznia 1818 r.¹¹⁴ i zawiera 22-punktowy plan działań w razie rosyjskiej inwazji¹¹⁵. Prusy były zagrożone atakiem z trzech stron. Borstell zakładał uderzenie na prowincję trzech nieprzyjacielskich armii o łącznej sile 120 tys. (nie licząc Kozaków). Mając na uwadze poczynania przeciwnika, Prusacy powinni wykorzystać wszelkie dostępne środki do jego powstrzymania. Główną rolę w tym zadaniu odgrywały trzy twierdze: Toruń, Kłajpeda i Królewiec. Autor memoriału przewidywał następujące kierunki natarcia nieprzyjaciela: z Warszawy w stronę Torunia miało nacierać 60 tys. ludzi. Ich celem miało być jak najszybsze zajęcie tego punktu i odcięcie Grudziądza. Z Wilna i okolic Kowna kolejne 40 tys. żołnierzy miało zaatakować prowincję pruską. Ich celem było opanowanie Królewca, a co za tym idzie całych Prus na prawym brzegu Wisły. Kolejne 20 tys. ludzi miało uderzyć od strony Mitawy w kierunku Kłajpedy, Tylży i Labiawy, z zamiarem oskrzydlenia Królewca¹¹⁶. Pruska reakcja na inwazję miała zależeć od ruchów przeciwnika. Borstell podkreślał, że dowódca sił w prowincji, których działania na wypadek wojny nie były określone żadną instrukcją wyższego szczebla, musiał się liczyć z tym, że będzie dysponował tylko wojskami zmobilizowanymi na podległym sobie obszarze¹¹⁷. Za centralny punkt obrony prowincji autor memoriału uważał nadal Królewiec, choć przygotowanie miasta do tej roli wciąż nie było zadowalające, co zmuszało do improwizacji w razie wojny¹¹⁸. Zmobilizowany w Welawie korpus złożony z oddziałów wschodniopruskich przede wszystkim powinien się skupić na obronie Królewca i ufortyfikowanych obozów w Sambii. Wobec przewagi wroga powinien także prowadzić działania opóźniające, a przy nadarzającej się okazji uderzać na flankę lub tyły nieprzyjacielskich kolumn. Dowódca tych sił powinien unikać walnej bitwy i oczekiwać na pomyślny obrót walk sił głównych nad Wartą i Narwią¹¹⁹.

Omawiany memoriał rzuca sporo światła na charakter pruskiego planowania obronnego. W tym wypadku było ono efektem relacji między monarchą i podległym mu bezpośrednio dowódcą terytorialnym, w której to relacji Ministerstwo Wojny odgrywało tylko rolę poboczną. Cieszący się zaufaniem monarchy Borstell miał prawo oceniać nie tylko stan obronności prowincji, lecz także całej granicy wschodniej. Nie oznacza to wszakże, że jego punkt widzenia był obowiązujący, aczkolwiek utrzymywanie przez niego, wbrew koncepcjom Grolmana, punktu zbornego sił prowincji w Sambii świadczy o tym, że na

¹¹³ *Ibidem*, Abschrift, Borstell an Prinz Wilhelm von Preußen, Królewiec 10 I 1818, k. 57–58.

¹¹⁴ *Ibidem*, nr 332, Borstell, Über die von dem General-Kommando von Preußen für unerwartete Fälle zu treffenden Anordnungen, Królewiec 8 I 1818, k. 59–73.

¹¹⁵ *Ibidem*, k. 67–69.

¹¹⁶ *Ibidem*, k. 62–63.

¹¹⁷ *Ibidem*, k. 62.

¹¹⁸ *Ibidem*, k. 63v.–65.

¹¹⁹ *Ibidem*, k. 69v.

obszarze swojego dowództwa generalnego dysponował on pewną samodzielnością decyzji. Borstell wykazuje przy tym wiedzę o przewidywanych na wypadek wojny kierunkach działań sił własnych i wroga. Charakterystyczne jest tu, zresztą zgodne z wizją Boyena i Grolmana, ograniczanie się wyłącznie do działań nieregularnych, z wykorzystaniem terenu, i oczekiwanie na koncentrację oraz działania pruskich sił głównych. Niezależnie zatem od różnicy zdań – dotyczyły one zresztą szczegółów – Borstell opierał plan obrony prowincji na wykorzystaniu przeszkód terenowych wzmocnionych fortyfikacjami, co umożliwiało prowadzenie tzw. małej wojny z przeważającymi siłami wroga.

Zachowane świadectwa rozważań nad przewidywanym przebiegiem prusko-rosyjskiego konfliktu mają raczej charakter inicjatyw indywidualnych. Autorem jednego z nich był wspomniany ppłk Seydel, który swój memoriał, opracowany na podstawie debat z innymi doświadczonymi oficerami, uznał za stosowne przesłać Boyenowi, by ten w razie potrzeby go wykorzystał¹²⁰. Autor widział w swym tekście pruskie perspektywy w czarnych barwach, zakładając, że Rosjanie w krótkim czasie będą zdolni do opanowania Prus aż po Wisłę, Śląsk i część Wielopolski. Ratunek widział we wzmocnieniu fortyfikacji pruskiej granicy. Podobnie jak Borstell dostrzegał konieczność fortyfikacji portu w Kłajpedzie. Jak długo Prusy posiadały punkty w Kłajpedzie, oba Wybrzeża, linie Dejmy i Pregoły, Grudziądz, Toruń, Malbork i Gdańsk, tak długo Rosjanie nie mieli punktu oparcia w Prusach, co było w dużej mierze warunkiem powodzenia ich ewentualnej ofensywy na Śląsku¹²¹. Bardzo krytycznie na temat możliwości prowadzenia wojny manewrowej w duchu wojny siedmioletniej wypowiedział się w niedatowanym memoriale Clausewitz¹²². Jego zdaniem, w razie wybuchu konfliktu z Polską i Rosją, Prusy musiałyby się liczyć z utratą Śląska i Prus aż po Wisłę, co wynikało ze stanu umocnień centrów prowincji – Wrocławia i Królewca. Dalej rozważał możliwość zajęcia pozycji flankującej i koncentracji sił w rejonie Noteci. Odwołując się do koncepcji działań z położenia środkowego, analizował konsekwencje prób wykorzystania przestrzeni między dwiema rosyjskimi armiami działającym odpowiednio w Prusach i na Śląsku. Zarówno działania na tyły rosyjskie i ofensywę na Warszawę z rejonu Torunia, jak i szarpanie tyłów wroga, by w ten sposób zmusić go do odstąpienia od działań ofensywnych, uważał za bezcelowe. Jego zdaniem trudno by było oczekiwać, że Rosjanie zaniechają działań, nie przegrawszy wcześniej bitwy. Uważał ponadto, że magazyny wroga stanowią jedynie środek działań, a nie cel prowadzenia wojny. Clausewitz był zatem krytykiem dominujących w pruskim dowództwie poglądów na prowadzenie wojny, uważając je za przeżytek w erze postnapoleońskiej.

Trudno ocenić wpływ, jaki na kształt koncepcji obronnych na wschodzie wywarło odejście Boyena i Grolmana. Zasób źródeł jest w tej kwestii bardzo ograniczony i fragmentaryczny. Hake i Müffling byli wyraźnie lepiej nastawieni do wschodniego sąsiada. Generał Rauch, znany rzecznik współpracy z Rosją¹²³, kilkakrotnie (w latach 1822, 1826 i 1829) dokonywał na prośbę strony rosyjskiej inspekcji twierdz w imperium i Królestwie

¹²⁰ *Ibidem*, Seydel an Boyen, 31 V 1817, k. 46.

¹²¹ *Ibidem*, Seydel, Oberstleutnant im Ingenieurkorps, Ideen über einen Feldzug der Russen gegen Preußen beiderseitig ohne Alliierte, Poznań 31 V 1817, k. 47–52. Omówienie tekstu zob. J. Jędrysiak, *op. cit.*, s. 182–186.

¹²² *Ueber eine künftigen Krieg mit Russland in so fern er Einfluß auf die Anlegung der Kunstraße nach Preußen hat*, w: C. von Clausewitz, *Schriften...*, t. 2, cz. 2, s. 1163–1167.

¹²³ E. Trocx, *op. cit.*, s. 101.

Polskim¹²⁴. Zachowane sprawozdanie z działalności Wielkiego Sztabu Generalnego w 1821 r. zawiera informację o powierzeniu latem tegoż roku mjr. Wussowowi zadania przygotowania materiałów do militarnego opisu europejskiej części Turcji. Wussow wykonał to zadanie i przedstawił królowi stosowny memoriał, wraz z planem przewidywanych działań sił rosyjskich w celu zajęcia przez nie europejskiej części Turcji. Trudno ocenić znaczenie tego planu; prawdopodobnie nie był on nigdy wykorzystywany i należy go raczej traktować jako swoiste studium, zawierające także analizę silnych i słabych stron armii rosyjskiej¹²⁵. Treść dokumentu była zresztą krytykowana przez część oficerów za woluntarystyczne oceny zdolności bojowej armii tureckiej¹²⁶. W sztabie stacjonującego na Śląsku VI Korpusu Armijnego powstał dokument zawierający informację o punktach koncentracji korpusu w razie wojny na jednym z trzech teatrów wojny. Z dokumentu tego wynika, że na wschodzie skrajne lewe skrzydło korpusu miało się wycofać lub przesunąć wobec przewidywanej ofensywy wroga. Zakładano, że po rozstrzygnięciu, które powinno nastąpić na północy lub południu, konieczne będzie zebranie reszty sił korpusu. Działania pruskie uzależniano od ruchów sił rosyjskich. Charakterystyczne, że sztab korpusu pod koniec 1821 r. miał orientację co do zadań na wypadek wojny na wschodzie. Działania te w początkowej fazie konfliktu miały mieć charakter wyraźnie defensywny¹²⁷. Chociaż same Prusy nie były zainteresowane udziałem w jakimkolwiek konflikcie zbrojnym, to jednak, w opinii kierowników polityki pruskiej, należało zachować czujność. Wynikało to przede wszystkim z samego istnienia Królestwa Polskiego. Źródła zagrożenia upatrywano też w generującej coraz poważniejsze kryzysy rosyjskiej polityce wobec Turcji.

Zdaniem Böckmanna, Müffling był zwolennikiem strategii defensywnej. Autor ten przypisywał mu kładzenie głównego nacisku na obronę, linie komunikacyjne, rozbudowę systemu fortyfikacji oraz dążenie do uniknięcia walnej bitwy. Choć wynikało to, jego zdaniem, z obiektywnej słabości Prus, kontrast w doniesieniu do śmiałych działań Blüchera i Gneisenaua był wyraźny. Müffling miał wyplenić z armii pruskiej zasadę „maszerować na odgłos dział”, której to zasadzie przypisywano tryumf pod Waterloo, na rzecz szukania bezpiecznej przewagi i „rekonesansów pola bitwy”. Przywiązywanie nadmiernej wagi do linii odwrotu było kolejnym rażącym odstępstwem od ideałów bohaterów wojen napoleońskich. Müffling miał uważać przerwanie własnych linii komunikacyjnych za równoważne z przegraną bitwą, a zasady takie wpajał oficerom. U niemieckiego oficera wychowanego w szkole Schlieffena budziło zdziwienie, że takie poglądy mógł wyznawać człowiek, który sam uczestniczył w zwycięstwie pod Waterloo¹²⁸. Przygotowując się do obrony na jednym z trzech kierunków, Müffling przeprowadził cztery *Generalstabsreisen* na południowym i pod dwie na zachodnim i wschodnim teatrze wojny¹²⁹. I tak w 1826 r. doroczna podróż sztabowa przebiegała od Drezdenka do wschodniej granicy Prus¹³⁰. W historiografii nie

¹²⁴ *Johan Georg Gustav von Rauch*, w: K. von Priesdorff, *Soldatisches Führertum*, t. 4, Hamburg 1937, s. 208–209.

¹²⁵ GStA PK, VI.HA, NI Gneisenau, Pak. 17a, nr A 11, Operationsplan der Russen gegen die Türkei nach dem jetzigen Standpunkt der Kriegführung, 1 XII 1821, k. 286–297v.; Gerlachs Aufsatz über Russland. Nebst noch einem über die Türkei, k. 258–285.

¹²⁶ G. E. von Natzmer, *op. cit.*, s. 209–211.

¹²⁷ GStA PK, VI.HA, NI Karl v. d. Groeben, nr I Ca2, Instruktion für die Grenzkommandos an der polnischen Grenze, Wrocław 15 XII 1821, b.p.

¹²⁸ H. von Bröckmann, *op. cit.*, s. 122–123.

¹²⁹ *Ibidem*, s. 123–124.

¹³⁰ K. von Ollech, *op. cit.*, s. 54.

ma zgody co do charakteru tzw. *Übungsreisen*. Böckmann traktuje owe *Generalstabsreisen* Müfflinga jako element weryfikacji aktualnego planowania wojennego, co jest raczej próbą przeniesienia praktyk z czasów Schlieffena w realia początku wieku XIX¹³¹. Stanowisku takiemu przeczą jednak zachowane przekazy źródłowe. W ich świetle podróże te miały za zadanie przeszkolenie części oficerów GGS i sztabu generalnego korpusów armijnych. Oficerowie ci, będący po *Herbstübungen*, nie byli jeszcze gotowi do pełnienia funkcji sztabowych. Zajęcia tego rodzaju odbywały się w terenie, trwały od 14 dni do 4 tygodni, i dla zaoszczędzenia czasu musiały być połączone z *Rekognoscirunguebungsreisen*¹³². W swoich wspomnieniach Müffling opisał obie formy podróży sztabowych¹³³. W wypadku pierwszej ograniczył się do stwierdzenia, że miała na celu opis terenu do celów wojny. Zadania drugiej omówił szczegółowo; obejmowały one dwie części. W pierwszym tygodniu oficerowie byli organizowani w dwa oddziały i ćwiczyli praktyczne elementy codziennej służby sztabowej. W drugim tygodniu z oddziałów tych tworzone dwa pozorowane korpusy, a w zasadzie sztaby korpusów, w których oficerowie byli przyporządkowani hierarchicznie według stopni do poszczególnych szczebli dowodzenia, a ich zadanie polegało na wydawaniu dyspozycji typowych dla sytuacji wojennej. Była to zatem forma symulacji rzeczywistych działań, podczas których oficerowie mieli nabyć umiejętności wydawania dyspozycji dostosowanych do konkretnych okoliczności, określonych ogólnie przez Müfflinga. Jego intencją było przede wszystkim doprowadzenie do sytuacji, w której w sprawach dowodzenia wśród oficerów pełniących funkcję pomocników dowódców zapanuje jedność doktrynalna. Z tego też względu Müffling występował przeciw wszelkim przejawom nazbyt kreatywnego podchodzenia do rozwiązywanych zadań, dążąc do wyplenienia prób sporządzania takich szkiców działań operacyjnych, które w realiach armii pruskiej były całkowicie niewykonalne, a także sprzeczne z przyjętymi normami taktycznymi oraz zasadami strategii. Müffling kładł także nacisk na uświadomienie oficerom pełniącym funkcje szefów sztabu generalnego korpusów armijnych, że nie występują oni w roli dowódcy, lecz doradcy, którego zadaniem jest przedkładanie przełożonemu propozycji i dezyderatów¹³⁴. Szkoleniowy charakter tych zajęć, odmienny od znanego mu z czasów Moltkego, podkreślał także Brandt¹³⁵.

Oficerowie sztabowi otrzymywali zadania zakładające wybuch konfliktu na wschodzie. Karl von Reyher, uczestniczący w *Übungsreisen* z 1826 r., dostał w lecie tegoż roku zadanie przygotowania memoriału dotyczącego podstaw kampanii na wschodzie, opartego o wyznaczony przez Müfflinga punkt koncentracji wojsk. Do tekstu tej pracy niestety nie udało mi się dotrzeć. Zlecenie takiego zadania Reyherowi, wówczas szefowi Sztabu Generalnego VI Korpusu Armijnego, świadczyło o zaufaniu, jakim darzył go szef Sztabu Generalnego Armii¹³⁶. Stanowiło także zapewne element planistyczno-studyjnej działalności tej instytucji wobec wzrostu napięcia międzynarodowego. Kanonem pruskiej polityki zagranicznej lat 20. było zachowanie neutralności. Wynikało to zarówno z trudności wewnętrznych, jak i ze świadomości słabości militarnej państwa¹³⁷. Utrzymywanie

¹³¹ H. von Böckmann, *op. cit.*, s. 121–122.

¹³² GStA PK, VI. HA, Nl Karl v. d. Groeben, nr II C 1, Grundsätze für die Reisen der Generalstabs, b.p.

¹³³ *Karl Freiherr von Müffling...*, s. 261–262, 264–266.

¹³⁴ *Ibidem*, s. 264–265.

¹³⁵ H. A. von Brandt, *op. cit.*, s. 23–26.

¹³⁶ K. von Ollech, *op. cit.*, s. 55.

¹³⁷ G. E. von Natzmer, *op. cit.*, s. 102–104, 141–145.

spójności Świętego Przymierza miało być, wedle słów Fryderyka Wilhelma III, kamieniem węgielnym systemu europejskiego¹³⁸. Prusy zachowywały się wstrzemięźliwie w porównaniu z aktywną polityką interwencji Austrii i Francji. Na największą próbę wystawił tę politykę kryzys wschodni, narastający wokół trwającej w latach 1821–1829 wojny grecko-tureckiej. W 1825 r., wobec widocznej klęski Greków, zarysowała się groźba wybuchu konfliktu ogólnoeuropejskiego. W ocenie pruskiej Austria za wszelką cenę chciała uniknąć wojny, a Rosja udzielić wsparcia Grekom. Stanowisko Fryderyka Wilhelma III było zaś mętne; Prusy nie chciały ani upadku Turcji, ani zniszczenia Greków¹³⁹. Śmierć Aleksandra I otworzyła nowy rozdział w tej sprawie. Polityka jego następcy doprowadziła w krótkim czasie do zaostrzenia europejskiego kursu przeciw Turcji. Anglia i Rosja były skłonne do współdziałania w celu wymuszenia autonomii dla walczących Greków. Wyraźnym wrogiem takiego rozwiązania był Metternich. Prowadzona przez Prusy pokojowa polityka zaczynała być dla nich niebezpieczna. Choć powstrzymanie masakry Greków miało poparcie Fryderyka Wilhelma III, to jednak był on gotowy wesprzeć akcję tylko w razie zgody wszystkich pięciu mocarstw. Kryzys w Oriencie nie był bowiem wart ryzykowania sojuszu z Austrią. Na dworze pruskim ścierały się partie: konserwatywna, popierająca Metternicha, i filhelleńska, przychyłająca się do interwencji. Politykę prorosyjską wspierał także książę Wilhelm i był to wyraz nastrojów części korpusu oficerskiego¹⁴⁰. Wobec wybuchu w 1829 r. wojny rosyjsko-tureckiej, konflikt między mocarstwami stał się całkowicie realny. Po jednej stronie sytuowała się wyraźnie koalicja austriacko-angielska, a po drugiej rosyjsko-francuska, z ewentualnym współdziałaniem Prus. W Wiedniu poważnie rozważano plan działań przeciw Rosji i Prusom. W Królestwie Polskim wielki książę Konstanty również miał rozważać kroki wojenne, tyle że przeciw Austrii i Prusom, w co zaangażowano także Prądyńskiego¹⁴¹. Nie są znane pruskie koncepcje wojny z Rosją z okresu 1827–1829. Wszystko wskazuje jednak na to, że konflikt z Austrią był rozważany bardzo poważnie. Świadczy o tym treść dwóch zadań skierowanych do oficerów sekcji centralnej Wielkiego Sztabu Generalnego w grudniu 1827 r. Pierwsze z nich zakładało wybuch wojny pomiędzy Prusami a koalicją Austrii i Saksonii. Oficerowie otrzymali ogólne informacje na temat sił własnych i przeciwnika oraz środków działania. Ich zadanie polegało na stworzeniu memoriału zawierającego odpowiedzi na pięć pytań. Dotyczyły one przewidywania możliwych operacji Austrii i jej sojusznika, oszacowania czasu ich trwania i przestrzeni, w której miałyby się rozgrywać, określenia stopnia zagrożenia dla Prus każdej z operacji, oceny ogólnego położenia Prus i wysunięcia możliwych wariantów działań, a także obliczenia czasu i przestrzeni w szczególnych wypadkach oraz wskazania potencjalnych zagrożeń¹⁴². Drugie zadanie polegało na wyborze między dwoma wariantami ugrupowania pruskich korpusów w obronie przed austriackim atakiem między Łabą i Szprewą¹⁴³. Oba zadania polegały zatem na zaplanowaniu kampanii na teatrze wojny. Prace trafiły do mjr. Carla von Roedera, w owym czasie szefa centralnego *Kriegstheater*,

¹³⁸ S. Salmonowicz, *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Warszawa 2004, s. 272–274.

¹³⁹ H. von Treitschke, *Deutsche Geschichte im Neunzehnten Jahrhundert*, cz. 3, *Bis zur Julirevolution*, Lipsk 1927, s. 352.

¹⁴⁰ *Ibidem*, s. 715–716.

¹⁴¹ C. Bloch, *op. cit.*, s. 139–140.

¹⁴² *Zwei Briefe...*, s. 4–5.

¹⁴³ *Ibidem*, s. 44.

oraz najprawdopodobniej także do oficera występującego jako „M”¹⁴⁴. Bardzo podobne zadanie otrzymał w 1828 r. kpt. Heinrich von Brandt¹⁴⁵. Jego treść zakładała, że szef sztabu generalnego armii otrzymał od szefa pruskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych informację, że w ciągu 36 dni należy oczekiwać podjęcia przez Austrię kroków ofensywnych przeciwko Prusom, w związku z czym miał przedstawić projekt odpowiednich zarządzeń. Choć oczywiście oba zadania miały przede wszystkim charakter szkoleniowych, to ich treść wskazuje także na charakter powstających w Prusach planów operacyjnych. Mimo że tworzono je dopiero w sytuacji konkretnego zagrożenia, to powstawały one na podstawie wieloletnich studiów nad warunkami prowadzenia działań na danym teatrze wojny. Można oczywiście spekulować, czy w omawianej sytuacji międzynarodowej opinia szefa centralnego *Kriegstheater* nie miała jednak bardziej wiążącego charakteru, jako studium do realnej sytuacji wojennej. Do konfliktu ostatecznie nie doszło, a Prusom przyszło odegrać rolę pokojowego pośrednika między dwoma dworami cesarskimi. Pierwszym ich sukcesem było bez wątpienia przekonanie Mikołaja I do myśli o zakończeniu wojny. W rezultacie Sztab Generalny Karla von Müfflinga pośredniczył w zawarciu traktatu pokojowego między Rosją i Turcją w 1829 r.¹⁴⁶. Doprowadzenie do pokoju i uniknięcie większego konfliktu było w zasadzie jedynym osiągnięciem aktywnej pruskiej polityki zagranicznej tego okresu.

Skupienie przez Prusy uwagi na południowym teatrze wojny mogło także wynikać z oceny stanu obronności tego obszaru. Pewien wgląd w to zagadnienie daje memoriał szefa sztabu generalnego armii z 5 czerwca 1827 r.¹⁴⁷. Zdaniem Müfflinga, wschodnia i zachodnia granica państwa były dobrze chronione przez warunki naturalne, szczególnie linie rzek. Od północy dobre zabezpieczenia stanowiło morze. Linie Renu, Wezery, Łaby, Odry i Wisły były, jego zdaniem, wzmocniane przez budowę fortyfikacji, które zabezpieczały punkty przeprawowe i dawały armii czas na koncentrację. Zupełnie odwrotnie wyglądała sytuacja na granicy południowej. Prusy były tam słabe, szczególnie w centralnym punkcie państwa, gdyż granica na zachód od Zgorzelca i linii gór była otwarta, stanowiąc między Żytawą a Schandau dogodny pole natarcia sił nieprzyjaciela. Nacierając na tym froncie przez Gródek (Spremberg) i Wikow (Elsterwerda) wróg mógł wkroczyć piątego dnia marszu do Berlina. Zdaniem Müfflinga, na całym tym kierunku, aż do linii Noteci, nie było żadnej dogodnej pozycji obronnej, na której słabsza liczebnie armia mogłaby stoczyć bitwę z silniejszym przeciwnikiem. Pozycja za obiema rzekami traci jednak swe obronne właściwości w suchych latach. Wobec tego Prusy były zupełnie niezabezpieczone od strony południowej, co groziło utratą Berlina i przecięciem państwa na dwie części. Przestrzeń między twierdzami w Torgau i Głogowie była tak duża (9 dni marszu w linii prostej), że obie fortyfikacje nie mogły stanowić przeszkody dla działań wroga. Zdaniem Müfflinga, od czasu pokoju paryskiego należało poczynić wysiłki zmierzające do poprawy sytuacji w tym względzie, tym bardziej że ówczesne oceny przewidywały, iż Austriacy

¹⁴⁴ Paret sugeruje (*Introduction...*, s. 2–3), że może to być ppor. Monts. Wydaje się jednak, że zakres zadania wykraczał poza obowiązki służbowe tak młodych stopniem sztabowców. Opatrzanie tylko inicjałem nasuwa podejrzenie, że może chodzić o samego Müfflinga, ale jest to jedynie spekulacja.

¹⁴⁵ H. A. von Brandt, *op. cit.*, s. 14–15.

¹⁴⁶ *Ibidem*, s. 722–727. Sprawozdanie z tej misji zob. K. von Müffling, *Aus meinem Leben*, Berlin 1851, s. 253–338.

¹⁴⁷ GStA PK, VI. HA, N1 K. von Müffling nr A11, Pro memoria, Berlin 5 VI 1827, b.p.

mogą szybko skoncentrować w Czechach i na Morawach 100 tys. ludzi. Obowiązkiem służbowym szefa sztabu generalnego armii było wskazanie wad w szkicach operacyjnych (*Operations Entwürffen*). Propozycji Müfflinga minister wojny nie wcielił w życie. Wynikało to z przyjętej hierarchii zadań w budowie systemu obronnego Prus. Priorytet miała fortyfikacja linii Renu i przed ukończeniem tych prac uznawano za niecelowe rozpoczęcie budowy nowych twierdz oraz rozpraszanie środków. Po umocnieniu zachodniej granicy najważniejsza była budowa twierdzy w Toruniu, a po niej w Poznaniu. Dopiero po wykonaniu tych zadań uznawano za celowe wybudowanie twierdzy między Głogowem i Torgau, w punkcie, w którym przecinałyby się linie łączące Łabę, Odrę i Berlin. Müffling uważał zatem, iż stan fortyfikacji na wschodzie jest względnie zadowalający, odnosząc się jedynie do obszarów leżących za liniami Odry i Wisły. Obronę terytorium Prus Wschodnich miał – zdaniem Böckmanna – opierać na osamotnionych punktach w Królewcu, Piławie i Ostródzie, co świadczyło – zdaniem autora – o niedocenianiu znaczenia wielkich rzek, które miał uznawać za łatwe do sforsowania¹⁴⁸. W świetle powyższego „Pro Memoria” zarzut ten wydaje się jednak niesłuszny.

Konsekwentnie odmienny pogląd reprezentował w latach 20. Boyen. Jego zdaniem, wschodnia granica wymagała gruntownego ufortyfikowania i stworzenia na niej systemu umocnień¹⁴⁹. Zarówno pokojowe rozmieszczenie wojsk, jak i kształt granicy wyznaczały jej prawe skrzydło jako rejon koncentracji (*Sammelpunkt*) pruskich sił głównych. By wesprzeć zarówno ofensywę, jak i defensywę przeciw wrogim siłom, lewe skrzydło musiało jednak zostać wzmocnione. Chodziło o zapewnienie możliwości osłony działań sił głównych, utrzymania się w razie ataku i zmuszenia przeciwnika do podziału sił¹⁵⁰. System, który miał być oparty o górną Wartę, jezioro Gopło i Kruszwicę oraz dolną Wisłę, winien był uwzględniać potrzeby zarówno ofensywnego, jak i defensywnego sposobu prowadzenia wojny¹⁵¹. Ogólnym celem przygotowań obronnych granicy wschodniej miało być stworzenie możliwości wykorzystania wszystkich środków i właściwości obronnych rejonu, budowa systemu fortyfikacji współgrającego z gospodarką państwa, a także zapewnienie finansowych podstaw działania tego systemu¹⁵². Boyen dzielił granicę na trzy odcinki: Prusy (Wschodnie) do Wisły, od Wisły do Śląska i wschodnia rubież Śląska. W kontekście przedstawionych celów poddał gruntownej analizie następujące zagadnienia: prowadzenie działań w Prusach Wschodnich, lokalne i ogólne problemy środków obrony granicy wschodniej, punkty umocnione od Wisły do Odry, sztuka fortyfikacyjna, informacje o poszczególnych punktach oraz system fortyfikacyjny prawego brzegu Wisły¹⁵³. Wnioski płynące z analizy wskazywały wyraźnie na niedostateczny poziom zabezpieczenia monarchii od strony wschodniej. Trudno powiedzieć, czy ktokolwiek poza Boyenem widział ten memoriał. Pokazuje on jednak na różnice w ocenie położenia strategicznego występujące między czołowymi pruskimi oficerami. W roku 1829, po zakończeniu misji w Turcji, Müffling został przeniesiony na stanowisko KG w Westfalii. Rewolucja we Francji w 1830 r. spowodowała powrót do łask Gneisenau i Grolmana, co

¹⁴⁸ H. von Böckmann, *op. cit.*, s. 122–123.

¹⁴⁹ GStA PK, VI. HA, N1 H. v. Boyen, nr 505, Über die Befestigung der östlichen Grenze, po 1820, s. 1–2.

¹⁵⁰ *Ibidem*, s. 3–4.

¹⁵¹ *Ibidem*, s. 5–6.

¹⁵² *Ibidem*, s. 142–143.

¹⁵³ *Ibidem*, s. 6.

do których umiejętności fachowych Fryderyk Wilhelm III miał wyraźnie większe zaufanie niż do urzędujących w Berlinie Witzlebena, Hakego czy nowego szefa Sztabu Generalnego, Wilhelma von Krausenecka. Wybuch powstania w Warszawie otwierał przy tym zupełnie nowy rozdział w pruskiej myśli strategicznej dotyczącej ziem polskich, a co za tym idzie obronności granicy wschodniej.

* * *

Zachowane źródła upoważniają do wniosku, że w latach 1815–1830 pruskie planowanie obronne miało charakter stałego procesu. Inną sprawą jest jego rozproszenie i duża w nim rola powiązań nieformalnych. Stwarza to dodatkowe trudności badawcze, których celem byłoby wskazanie typowych form i powtarzalnych mechanizmów powstawania planów oraz koncepcji strategicznych. Odnośnie do planów dotyczących granicy wschodniej, z wyjątkiem uwag Clausewitza, wszelkie znane koncepcje mają charakter defensywny, uzależniony silnie od poczynań wroga. Wynikało to z dwóch przesłanek. Najważniejsze było tu poczucie słabości militarnej, szczególnie wobec wschodniego sąsiada, tym bardziej że wobec kształtu terytorialnego Prus w zasadzie niemożliwa była koncentracja całości sił na tym teatrze wojny. Z tego też względu przyjęto ideę maksymalnego opóźniania postępów wroga. Wojna manewrowa i działania nieregularne w oparciu o punkty umocnione były kanonem pruskiej strategii w latach 1815–1830. Mimo że większość oficerów, poza Müfflingiem, uznawała stan fortyfikacji granicy wschodniej za niedostateczny, z braku środków musiał on pozostać w dużej mierze niezmienny.

Wbrew poglądom niektórych historyków¹⁵⁴ o deprecjacji militarnej roli ziem polskich po kongresie wiedeńskim, część tych ziem, pozostająca we władaniu Prus, miała dla tego państwa znaczenie wręcz egzystencjalne. Mające tego świadomość pruskie elity polityczno-wojskowe wiele uwagi poświęcały kwestii obronności wschodniej granicy państwa, czego wyrazem są przedstawione w artykule studia nad wschodnim teatrem wojny. Mimo pozorów przyjaźni w postrzeganiu wschodniego sąsiada dominowała nieufność, której jedną z przyczyn było samo istnienie Królestwa Polskiego, drugą zaś – agresywna polityka Rosji w latach 1821–1829. Jednocześnie realistyczna, pozbawiona złudzeń ocena zdolności państwa pruskiego do prowadzenia wojny skłaniała władze tego państwa do gorączkowego poszukiwania możliwości zachowania neutralności we wszelkich konfliktach. Z tego też względu ten okres dziejów pruskiej wojskowości uważany jest przez badaczy za mniej od innych atrakcyjny. Jeśli się przy tym zważy trudności w dostępie do stosownych źródeł, łatwo zrozumieć, dlaczego stanu wiedzy o pruskim planowaniu wojennym w latach 1815–1830 jest ciągle niezadowolający. Uwaga ta odnosi się także do pozostałych trzech pruskich teatrów wojny w okresie ponapoleońskim. Problematyka ta stanie się przedmiotem kolejnych moich dociekań badawczych.

¹⁵⁴ Trudno mi podzielić opinię Jerzego Romualda Godlewskiego i Waława Odyńca (*op. cit.*, s. 178–179), iż z punktu widzenia mocarstw ustalenia kongresu wiedeńskiego zepchnęły ziemie polskie do pozycji drugorzędnej teatru działań wojennych, a stan ten miał się utrzymać do połowy XIX w.

SUMMARY

Jacek Jędrzyak, Eastern Boundary in the Prussian Defence Planning, 1815–1830

Issues relating to the Prussian defence planning in the first half of 19th century are among neglected research areas. Both worldwide and Polish historiography has devoted little attention to this subject, discussing it only marginally in broader studies, usually looking at it in the context of the subsequent activities of Helmuth von Moltke the Elder. This leads either to extend the known characteristics of Moltke-period Prussian war planning into the earlier years, or to deny the existence of any such practice for the period before 1857. This state of affairs is the result of the state of preservation of archival materials relating to the Prussian army on the one hand, and on the other hand of the stereotypical image created by the official Prussian and German historiography before 1945. The aim of this article, which is part of a wider research project, is to present the findings on the defence planning in Prussia from 1815 to 1830 in relation to the eastern border of the country. The choice of the chronological and territorial analysis follows directly from the availability of materials, the scope of which allowed discussion of issues related to the entities that created the strategic viewpoint, assessed the defence of the eastern border and the concepts of defence of this theatre of war in the event of conflict.

РЕЗЮМЕ

Яцек Ендрысяк, Восточная граница в прусском оборонительном планировании в 1815–1830 гг.

Проблема прусского оборонительного планирования в первой половине 19-го века относится к наиболее неизученным вопросам. Всемирная и польская историография посвящала этой проблеме немного места, затрагивая данный вопрос лишь на втором плане. Чаще всего он появляется в контексте поздних исследований деятельности Хельмута фон Мольтке (старшего). В результате это ведет либо к распространению известных со времен Мольтке черт прусского оборонительного планирования на более поздние годы, либо к отрицанию существования данной практики в период до 1857 г., что объясняется во первых состоянием архивных материалов по теме прусской армии, а во вторых стереотипным образом созданным официальной прусской и германской историографией до 1945 г. Целью этой статьи является представление определений касающихся оборонительного планирования в Пруссии в 1815–1830 гг. в отношении к восточной границе государства. Выбор хронологических и территориальных рамок объясняется доступностью материалов, которые позволяют проанализировать проблемы связанные с субъектами создающими стратегическую оптику, а также оценкой состояния обороноспособности восточной границы и концепциями обороны этого театра войны в случае конфликта.